

TYGODNIK SANOCKI

<http://www.tygodnik.esanok.pl/>

PISMO SAMORZĄDOWE

12 STRON

NR 37 (670)

10 WRZEŚNIA 2004 R.

Cena detaliczna 1,90 zł w tym VAT 7%



Mimo dodatkowych wysepek dla pieszych, znaków ograniczających prędkość i policyjnych kontroli, ulica Krakowska wciąż wiodzie prym w policyjnych statystykach wypadkowych. W ciągu pierwszych dni września doszło tu do kolejnych dwóch wypadków drogowych. Ich ofiarami stały się kobiety, które zostały potrącone na przejściach dla pieszych.

Wypadki na Krakowskiej

W czwartek, 2 września, około godz. 20.15 kierujący pociągiem 26-letni Piotr G. z powiatu sanockiego potrącił na pasach 44-letnią sanoczanę – Zofię S. Kobieta przewieziona do szpitala z obrażeniami głowy.

W podobnych okolicznościach doszło do drugiego wypadku, który zdarzył się następnego dnia około godz. 18.00. Pod koła tarpana, kierowanego przez 54-letniego Kazimierza Z. z Jasła, dostała się przechodząca przez oznakowane przejście 80-letnia mieszkanka Sanoka – Helena A. Piesza trafiła do szpitala z urazem głowy i klątki piersiowej.

Obrażenia poszkodowanych kobiet okazały się na szczęście niegroźne – obie mają szansę na szybkie opuszczenie szpitala. Policja wszczęła postępowanie w sprawie wypadków. Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierowcy byli trzeźwi.

/Joko/

Krakowska od lat cieszy się złą sławą najbardziej niebezpiecznego traktu w mieście. Powinni o tym pamiętać zarówno piesi, jak i kierowcy. Najpewniejszym zabezpieczeniem przed nieszczęściem jest trzeźwość umysłu i zdrowy rozsądek, a w przypadku tych ostatnich – również zdjęcie nogi z pedału gazu. Zwłaszcza w okolicy przejść dla pieszych, do czego zresztą zobowiązuje Kodeks drogowy.

Henryk Orzechowski znalazł się w elitarnym gronie polskich karateków z trzecim danem. Zdobył go podczas niezwykle ciężkich egzaminów w Holandii, które zaliczyła tylko jedna trzecia pretendenta.

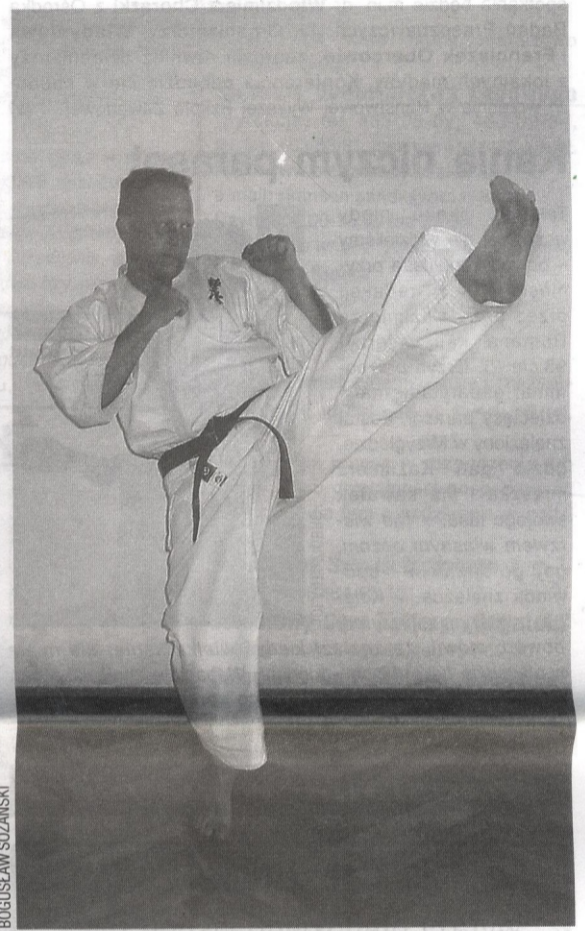
Pas przyleci z Japonii

Trener i wiceprezes Sanockiego Klubu Karate Do-Kyokushin w jednej osobie od kilku tygodni ma powody do satysfakcji. Powody naprawdę duże – zdobywając trzeci dan osiągnął to, co planował od pięciu lat, a co z różnych przyczyn musiał z roku na rok odkładać. Warto podkreślić, że cel osiągnął w pierwszym podejściu, co nie udaje się większości karateków. Gdy przed tygodniem gościł w redakcji, przekazując informację o sukcesie, zdradził też kulisy pięciodniowego obozu „37th International Full Contact Karate Kyokushin Summer School 2004” w holenderskim mieście Heino. I od razu było dla nas jasne, że takiego tematu na artykuł nie można przepuścić.

Henryk Orzechowski to postać doskonale znana nie tylko w Sanoku. W końcu dwukrotne drużynowe mistrzostwo Polski wywalczony przez klub z niewielkiego podkarpaciego miasta musiało zrobić wrażenie na ludziach z branży. To jego wychowankami są medaliści nie tylko Mistrzostw Polski, zawodnicy tacy jak Waldemar Wiszyński, Artur Szychowski, Mariusz Boruta, Janusz Czaban, czy Paweł Górniak. Sam Orzechowski był dobrze zapowiadającym się zawodnikiem, zanotował nawet zwycięstwo w turnieju ogólnopolskim, ale jego kariera została nagle przerwana przez poważny uraz dłoni. Z karate jednak nie zrezygnował, podejmując decyzję o rozpoczęciu pracy szkoleniowej. Pierwszy dan zdobył w roku 1988, drugi w 1993. Po upływie czteroletniej karencji, obowiązkowej po uzyskaniu kolejnego stopnia, zaczął myśleć o podejściu do egzaminu na trzeci dan, ale sprawy rodzinne i problemy zdrowotne zmuszały go do odkładania planów na kolejne lata. Dopiero w tym roku nic nie stało na przeszkodzie, by rozpocząć przygotowania do egzaminów. Bo choć jako trener musi utrzymywać formę na pewnym poziomie, to bez odpowiedniego treningu nie miałby szans na zdanie egzaminów.

– Przygotowywałem się przez pół roku, nawet po 4 godziny dziennie, oczywiście wliczając w to także zajęcia z młodzieżą. Biegałem po kilka kilometrów, jeździłem na rowerze, sporo trenowałem na sali. Ostatnie dwa tygodnie razem z kolegami z Kielc, co roku przyjeżdżającymi na obóz do Sanoka, którzy także wybierali się do Holandii. Dużo pracy wymagało szlifowanie technik kata, czyli z góry przygotowanych układów elementów ataku, kontrataku i obrony. Wprawdzie znam wszystkie, ale egzamin na trzeci dan zakładał opanowanie 30 kata, przy czym każda liczy przynajmniej 90 technik połączonych w jednym układzie, a najdłuższe nawet dwa razy tyle.

Dokończenie na str. 7



BOGUSŁAW SOZAŃSKI

www.esanok.pl

Strony internetowe:
informacje o firmie i usługach,
6 zdjęć, adres internetowy, e-mail.

Promocja: 100 zł/rok

Sanok, ul. Grzegorza 6,
tel./fax 46-44-338

Zimą stanie konstrukcja

Rusza budowa hali widowiskowo-sportowej, najważniejszej inwestycji tej kadencji samorządu. Wczoraj odbyło się przekazanie wykonawcy placu budowy. W połowie lutego na błoniach, w sąsiedztwie toru lodowego, powinna stać już stalowa konstrukcja.

Przetarg na budowę hali został rozstrzygnięty pod koniec sierpnia. Startowały trzy firmy: z Warszawy, Kielc oraz konsorcjum utworzone przez sanocką TOMĘ, Krośnieńskie Przedsiębiorstwo Budowlane oraz firmę z Węgier, Weinberg'93 Building Ltd., która specjalizuje się w konstrukcjach stalowych. Najkorzystniejszą ofertę przedstawiło konsorcjum i ono też będzie wykonawcą obiektu. – Nie ukrywam, że rozstrzygnięciu przetargu towarzyszyły bardzo duże emocje. Gdyby wpłynęły jakieś protesty, procedura mogłaby się przedłużyć, opóźniając realizację inwestycji o kilka miesięcy – powiedział burmistrz Wojciech Blecharczyk.

Prace ruszą w najbliższym czasie. Do zimy trwać będą roboty ziemne i żelbetowe. W lutym 2005 r. rozpocznie się montaż stalowej konstrukcji. Zakończenie budowy obiektu planowane jest na 31 października 2005 r., a oddanie do eksploatacji na 15 grudnia.

Koszty hali opiewają na 15,8 mln zł. Budowa będzie współfinansowana przez Polską Konfederację Sportu. – Udało

nam się wynegocjować bardzo korzystne warunki, zgodnie z którymi konfederacja pokryje 50 procent kosztów inwestycji. To ogromny sukces – podkreśla burmistrz. Wszyscy liczą, że część naszego wkładu uda się pozyskać z innych źródeł, m.in. Urzędu Marszałkowskiego. W tym roku miasto planuje zaciągnąć kredyt w wysokości 3 mln zł na sfinansowanie pierwszego etapu.

Równolegle w MOSIR-ze prowadzone będą prace związane z modernizacją toru lodowego. Zostanie on poszerzony do wymiarów zgodnych z międzynarodowymi standardami i wyposażony w nowoczesny system chłodzenia. Władze miasta chcą zdążyć z realizacją inwestycji przed przyszłoroczną Ogólnopolską Olimpiadą Młodzieży, której gospodarzem będzie Podkarpacie. (JZ)

NIEZWYKŁA PROMOCJA URODZINOWA

50% WIĘCEJ
DARMOWYCH MINUT I SMS-ÓW

50% TAŃSZY ABONAMENT
NA 12 MIESIĘCY JUŻ W TARYFIE MOJA 40

SONY ERICSSON
T630

od 1 zł
(1,22 zł z VAT)



Gadżet
w prezencie

F.H.U.

ETER

Autoryzowany
przedstawiciel

Sanok
ul. Jagiellońska 25
tel./fax 464 12 02

Ustrzyki Dolne
Rynek 8
tel./fax 471 11 00

www.eter.com.pl
e-mail: etersanok@data.pl



MOŻESZ WIĘCEJ

**KUP
Z WINDYKACJI
ZATRUDNIMY**

czytaj strona 9

Specjaliści z Akademii
Wychowania Fizycznego
w Krakowie
organizują

**KURS MASAŻU
KLASYCZNEGO**

Zebranie organizacyjne
i zapisy odbędą się
13.09.2004 r. (poniedziałek)
o godz. 16.00

w Zespole Szkół Medycznych
w Sanoku, ul. Konarskiego 3

Dwa bratanki

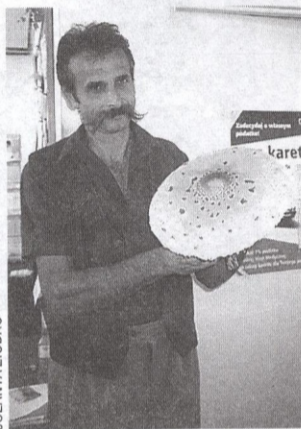
Licząca dwadzieścia pięć osób delegacja Sanoka, w składzie której znaleźli się przedstawiciele władz miasta, sanockich firm oraz 10-osobowa grupa uczniów i nauczycieli Zespołu Szkół nr 1, weźmie udział w Dniach Gyöngyös (11-12 bm.). Wyjazd współfinansowany jest przez stronę węgierską i Unię Europejską. Wśród przygotowanych przez gospodarzy licznych atrakcji (m.in. święto gulaszu, winne dożynki) nie zabraknie akcentów polskich – Węgrzy będą mogli zwiedzić wystawę poświęconą Sanokowi oraz spróbować smakowitych potraw kuchni polskiej, przygotowanych przez uczniów „ekonomika”. Wizyta w Gyöngyös będzie również okazją do omówienia dalszej współpracy obydwu partnerskich miast, w tym także gospodarczej. Węgrzy zainteresowani są m.in. produktami sanockiej OSM, my – nawiązaniem bliższych kontaktów w dziedzinie turystyki. Jednym z tematów będzie uruchomienie w Sanoku – połączonej z winiarnią – węgiersko-polskiej restauracji *Dwa bratanki*, serwującej narodowe i regionalne potrawy obydwu krajów. /jot/

Obywatel, prasa i demokracja

Ciekawie zapowiada się konferencja organizowana przez Fundację „Archiwum Ziemi Sanockiej” pod hasłem „Obywatel – Prasa – Demokracja”, poświęcona informacyjnej i wychowawczej roli prasy regionalnej, szkolnej i parafialnej. Gościem spotkania będzie m.in. dr **Włodzimierz Chorązki** z Ośrodka Badań Prasoznawczych UJ. Organizatorzy, **Władysława** i **Franciszek Obercowie**, zaprosili również dziennikarzy z lokalnych mediów. Konferencja odbędzie się w sobotę 11 września w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej. (z)

Kania niczym parasol

Takiego okazu nigdy wcześniej nie widzieliśmy – obwód kapelusza przyniesionej do redakcji przez pana Kazimierza Romana kania mierzył 98 cm (!). Grzyb przypominał gabarytami mały, dziecięcy parasol. Został znaleziony w Mrzygłodzie, gdzie pan Kazimierz mieszka i ma kawatek swojego lasu. – *Nie wierzyłem własnym oczom, gdy go ujrzałem* – opowiada znalazca. – *Kolega, z którym mierzyłem obwód, mówił, że znalazł kiedyś wielką kanię, ale miała w obwodzie tylko 45 cm* – dodaje. Wspaniałe znalezisko pan Kazimierz ofiarował redakcji, za co serdecznie dziękujemy. Panierowana w jajku i butce kania pachniała niekiedy jeszcze następnego dnia... (z)



JOLANTA ZIOBRO

Pozostaną w pamięci

Pani dr **Czesław Lubas** wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci **Syna** składają

Dyrekcja i pracownicy Samodzielnego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Sanoku

Serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci **Syna** Dyrektorowi Lubasowi składają

Dyrekcja, grono pedagogiczne i pracownicy administracji Zespołu Szkół nr 3 w Sanoku

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze naszej **Mamy i Babci** **śp. Krystyny Stawarz** serdecznie dziękujemy

Rodzina

Z nutą optymizmu

Zgodnie z kilkuletnią tradycją, na początku roku szkolnego przedstawiciele władz miasta spotkali się z nauczycielami i dyrektorami szkół podstawowych i gminajów. Wręczono stopnie awansu zawodowego nauczyciela mianowanego, nominacje dla nauczycieli metodyków oraz nagrody jubileuszowe.



JOLANTA ZIOBRO

Sytuacja w sanockiej oświacie napawa optymizmem: w minionym roku szkolnym udało się zrealizować w placówkach remonty i modernizacje na rekordową kwotę ponad 2,4 mln zł. Rozpoczęta w tym roku termomodernizacja szkół pozwoli zmniejszyć koszty ogrzewania o połowę, a zaoszczędzone w ten sposób pieniądze zostaną przeznaczone na różne formy zajęć pozalekcyjnych. – *Z informacji, które przekazał mi zaprzyjaźniony prezydent Włocławka, wynika, że przy dobrej dystrybucji pieniędzy, w jednej szkole można wygospodarować nawet 30 dodatkowych godzin w skali miesiąca. To naprawdę niebagatelna rzecz* – podkreślał burmistrz **Wojciech Blecharczyk**. Gospodarz miasta stwierdził, że miniony rok szkolny był dla naszej oświaty dobry i że jest to dziedzina, na której władzom samorządowym zależy szczególnie.

Naczelnik wydziału edukacji **Irena Penar** poinformowała, iż podczas sesji letniej ośmiu pedagogów uzyskało stopień awansu zawodowego nauczyciela mianowanego. Po uroczystym ślubowaniu akty mianowania – wraz z gratulacjami od burmistrza **Blecharczyka** i wiceburmistrza **Mariana Kurasza** – odebrali: **Lilianna Sabat** (G3), **Iwona Dobosz** (G3), **Marzena Zagórska** (Przedszkole nr 3); **Wojciech Mermer** (SP2), **Piotr Zagórski** (G1), **Piotr Łakoś** (G1), **Marcin Pelech** (G1) i **Jacek Soból** (G3). Wręczono również akty mianowania dla nauczycieli metodyków – **Doroty Koperskiej-Bujwid** (wychowanie przedszkolne) i **Małgorzaty Kielar** (nauczanie zintegrowane) oraz nagrody jubileuszowe. Otrzymał je **Janina Starakiewicz**, która obchodzi jubileusz 25-lecia pracy zawodowej oraz **Elżbieta Ziajka** i **Krzysztof Sasko**, świętujący 20-lecie (na zdjęciu).

O tym, jak został rozdysponowany tegoroczny budżet na inwestycje w oświacie oraz fundusz alkoholowy mówił wiceburmistrz **Marian Kurasz**, który chwalił również dyrektorów za aktywność w zdobywaniu dodatkowych pieniędzy. Dzięki temu w części placówek pojawił się np. monitoring. Jest to bardzo dobre rozwiązanie, gdyż chroni obiekty przed zakusami wandalii. – *Chciałbym przekazać, że pan kurator, który wizytował nasze placówki,*

Solidarni z ofiarami

W sanockich szkołach, podobnie jak w całym kraju, minutą ciszy uczczono pamięć ofiar zamachu terrorystycznego w 35-tysięcznym Biestanie w Osetii Północnej. Z apelem takim wystąpił do polskich uczniów i nauczycieli minister edukacji.

– *Jestem wstrząśnięta tragedią tego miasta, szkoły i ludzi. To przerażające wydarzenie. Świadomość, że mogłoby to spotkać naszą szkołę, jest paraliżująca. Nie potrafię sobie tego nawet wyobrazić* – mówi **Maria Harajda**, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2. – *Minuta ciszy przed zajęciami lekcyjnymi, którą uczciliśmy pamięć ofiar w Biestanie, była czymś naturalnym. Nawet gdyby minister nie zwrócił się z takim apelem – zrobilibyśmy to ze zwykłej ludzkiej solidarności. Rozmawialiśmy z dziećmi na ten temat – wszyscy podeszli do tego ze zrozumieniem. Zastanawiamy się nad zorganizowaniem jakiejś pomocy dla tamtej szkoły. Nie wiem jeszcze w jakiej formie, ale na pewno coś przygotowujemy.*

Tragedia, jaka rozegrała się 3 września w biestańskiej szkole, wstrząsnęła całym światem. Zamach, w wyniku którego zakładnikami terrorystów stały się setki dzieci, rodziców i nauczycieli, po 52 godzinach zaowocował niewyobrażalnym dramatem. Detonacja ładunków wybuchowych i skrajnie nieudolna – zdaniem specjalistów – akcja rosyjskich służb specjalnych przyniosła szokujący rozmiarami tragedii bilans. Ponad 300 zakładników zabitych, z czego połowę stanowią dzieci, kilkaset rannych, 260 zaginionych. To największy i najtragiczniejszy zamach w historii Rosji. /joko/

powiedział, iż radzimy sobie świetnie – podsumował wiceburmistrz. Słowa **Mariana Kurasza** potwierdziła wizytator kuratorium oświaty **Krystyna Chowaniec**, mówiąc, że nasze miasto rzeczywiście jest bardzo dobrze postrzegane. – *Sanok zawsze miał szczęście do ludzi i we wszystkich podejmowanych tu działaniach wyczuwany jest patriotyzm lokalny i wspólnota celów. To nasz ogromny sukces. Sanok i okolice to np. jedno z nielicznych rejonów w Polsce, gdzie funkcjonuje doradztwo metodyczne. Ryszard Lassota, przewodniczący komisji oświaty rady miasta, zapowiedział, że kierowana przez niego komisja – podobnie jak w ubiegłym roku – odwiedzi wszystkie szkoły, przedszkola i żłobki. – Sądząc po tym, jak placówki zmieniły się w ciągu tego roku, uważam, że poprzeczka została obecnie postawiona wyżej* – stwierdził. (z)

Ostatni obrońcy

W Bykowcach odbędzie się dziś (10 września) uroczystość poświęcona żołnierzom Września. Symbolem ich męstwa i bohaterstwa jest porucznik **Marian Zaremba**, który oddał życie w dramatycznych walkach obronnych toczonych w okolicy Sanoka, Białej Góry, Olchowiec i Bykowiec.

Zmarły niedawno **Tadeusz Gołębiowski**, żołnierz II wojny światowej, tak opisywał okoliczności śmierci tego niezwykłego dowódcy: „Szczególnym bohaterstwem odznaczył się porucznik **Marian Zaremba**; w najbardziej krytycznej chwili, kiedy oceniał bezskuteczność dalszej walki, przejął karabin maszynowy w swoje ręce i osłaniał wycofujących się żołnierzy, walcząc do ostatniego naboju i zadając wrogowi dotkliwą stratę. Wzięty do niewoli, poddany został przez żołdaków hitlerowskich torturom – bity, kopany (...). W ostatnim momencie przed śmiercią wzniósł okrzyk „Polsko, pomścij!”. Wówczas niemiecki zbrodniarz, strzałami pistoletu wymierzonego w piersi, dobił jeńca. Tak zginął ostatni obrońca Ziemi Sanockiej w tej kampanii, przykładny żołnierz, honorowy oficer, wzorowy obywatel, który ze swoimi żołnierzami spoczywa na miejscowym cmentarzu”.

Uroczystości w Bykowcach organizuje Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Bykowce, przy współpracy Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych i 21 Brygady Strzelców Podhalańskich. Rozpocznie je o godz. 11.00 spotkanie w miejscu upamiętniającym walkę i śmierć porucznika **Zaremby**, skąd uczestnicy przemarszują – wraz z kompanią honorową i orkiestrą wojskową – na cmentarz wiejski. Będą tam modlić się za poległych i złożą kwiaty na ich grobach. Podhalańscy oddadzą salwę honorową. O godz. 12.15 otwarta zostanie izba pamięci w siedzibie stowarzyszenia. (jz)

KRONIKA POLICYJNA

Sanok

* Z piwnicy w bloku socjalnym przy ul. Okulickiego skradziono (31 sierpnia) 20-litrową butlę wina o wartości 100 złotych. Sprawca dostał się do środka po zerwaniu skobła zabezpieczającego drzwi.
* Chwilowa nieuwaga **Ryszarda K.** z Zagórze, porządkującego (1 bm.) nagrobek na cmentarzu przy ul. Dąbrowieckiej, kosztowała go utratę saszki zawierającej dowód osobisty, prawo jazdy, dowód rejestracyjny oraz kartę bankomatową.
* W nocy z 1 na 2 września nieznanymi wandalami porysował ostrym narzędziem karoserię fiata CC, zaparkowanego przy ul. Słowackiego. Straty oszacowano na 600 złotych.
* Z należącej do 21-letniej **Renaty F. torebki**, pozostawionej na zapleczu sklepu odzieżowego przy ul. 3 Maja, nieznanymi sprawcami ukradł (3 bm.) portfel z dowodem osobistym oraz kwotą 50 złotych. Złodziej wykorzystał nieuwagę ekspedientki.
* Niemal identyczny scenariusz miała kradzież dokonana tego samego dnia w sklepie odzieżowym przy ul. Kościuski. Niezauważony przez nikogo złodziej zakradł się na zaplecze, skąd zabrał leżący na stoliku portfel 21-letniej **Aldony K.**, która straciła dowód osobisty i 20 złotych.

* Sporą niefrasobliwością wykazała się również mieszkanka gminy Sanok, 23-letnia **Karolina R.**, która pod kluczem **Rudera** pozostawiła bez opieki (4 bm.) rower górski o wartości 2.000 złotych. Jednośląd przepadł bez śladu.

W minionym tygodniu policjanci sanockiej KPP zarekwirowali prawa jazdy kolejnym dziesięciu kierowcom, preferującym przejazdki na podwojnym gazie. Rekordzistą okazał się poruszający się rowerem po ul. Jana Pawła II 48-letni **Henryk B.**, u którego stwierdzono 2,856 promila alkoholu. Niewiele mniej (2,583) mieli „w zubie”: kierujący fiatem 126 p 46-letni **Marian B.**, którego zatrzymano w Niebieszcianach, oraz 21-letni **Stanisław R.**, siedzący za kierownicą fiata 126p, ujęty w Kostrowcach. Poza nimi w ręce policji „wpadli”: na ul. Królowej Bony – 55-letni **Jerzy M.** z powiatu leskiego, volkswagen (0,966) oraz 51-letni **Józef L.**, rower (1,911); na ul. Okulickiego – 44-letni **Tadeusz S.**, rower (1,995); w Prusieku – 42-letni **Andrzej B.**, ciągnik rolniczy (1,029); w Zagórze – 19-letni **Wiesław S.**, polonez (0,63); w Niebieszcianach – 39-letni **Marek S.**, ford (0,861); w Jaćmierzu – 37-letni **Bogusław M.** z powiatu brzozowskiego, fiat 125 p (1,932).

TYGODNIK SANOCKI

http://www.tygodnik.esanok.pl/
e-mail: tygodnik@poczta.onet.pl

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”. Redaktor naczelny: **Czesław A. Skrobata**. Redaguje zespół: **Bartosz Błażewicz**, **Joanna Kozimor**, **Jolanta Ziobro**. Redaktor techniczny: **Lukasz Kowalczyk**. Korekta: **Teresa Radwańska**. Redaktor wydania: **Jolanta Ziobro**. Przygotowanie wydania internetowego: **Studio Internetowe – ezycie.pl**.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-16.00 (w poniedziałki do godz. 16.30). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzy czwarte stron maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na dyskietkach lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax (013) 464 02 21 lub oddziały „Ruchu” SA.
Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 464 27 00. Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel./fax 464 02 21. Obróbka zdjęć: **FOTOLAND**, ul. Kościuszki 24.
Druk: **mitel** Rzeszów, ul. Warszawska 5/7, tel. (0-17) 852 13 62.

Z dziewczynką pod parasolem

Dzięki inicjatywie i hojności przedsiębiorców z Regionalnej Izby Gospodarczej oraz Podkarpackiego Banku Spółdzielczego Sanok wzbogaci się niebawem o fontannę. Umiejscowiona ona zostanie na skweru przy SDH, u zbiegu trzech alejek. Pomysłodawcy mają nadzieję, że wodotryskową inwestycję, która nosić będzie nazwę Fontanny Partnerstwa Miast, uda się oddać do użytku jeszcze przed końcem września.

Pomysłodawcą przedsięwzięcia jest Wiesław Kijowski, prezes Regionalnej Izby Gospodarczej, który wraz z dyrektorem biura Bogusławem Połdiakiem przekonał sanockich przedsiębiorców do sfinansowania inwestycji. Dwa dziećcia lokalnych firm postanowiło wesprzeć ją materialnie bądź rzeczowo. Znalazła ona uznanie również w oczach przedstawicieli sąsiadującego ze skwerkiem Podkarpackiego Banku Spółdzielczego, który włączył się w jej realizację.

Całkowity koszt oszacowano na około 50 tys. złotych.

– Widzimy, jak korzystnie na wygląd i charakter śródmieścia wpłynął deptak. Postanowiliśmy kontynuować upiększanie miasta – stąd wziął się pomysł na fontannę, który spodobał się przedsiębiorcom – mówi Wiesław Kijowski.

Wodotrysk będzie miał sześć metrów średnicy i zamknięty obieg wody, wymuszany dwoma silnikami. W jego centralnym punkcie znajdzie się – stojąca na kopcu z czerwonych bieszczadzkich kamieni – postać dziewczynki z parasolem, z którego wypływać będzie woda. Autorem projektu jest znany sanocki artysta Adam Przybysz, twórca m.in. sympatycznego Szejkę zdołającego sanocki deptak oraz orła i Sokolnika na dawnym kinie Pokój. Wokół zostaną ustawione stylizowane ławki, a od frontu – spory kamień z mosiężną tabliczką honorującą sponsorów.

– Odwiedziliśmy wiele miast, szukając pomysłu na fontannę. Wszędzie dominował styl starogrecki albo rzeźby Neptuna. Chcieliśmy, aby nasza była inna, bardziej bieszczadzka. Adam zrobił kilka projektów – były i lecące ptaki, i lew z otwartą paszczą. Zdecydowaliśmy się na dziewczynkę z parasolem, uznając, że jest najbardziej wdzięczna. Będzie miała około półtora metra wysokości i zostanie wykonana z betonu, podobnie jak całe obrzeże oraz płyta dna. Prace budowlane, które wykona sanocka TOMA, ruszą jeszcze w tym tygodniu. Liczymy, że



Tak wygląda projekt wykonany przez Adama Przybysza – jeśli tylko uda się oddać jego piękno za pomocą betonowej materii, fontanna powinna urzekać swą urodą.

całość będzie gotowa do końca września, o ile nie pojawią się jakieś problemy technologiczne. To dość pionierskie rozwiązanie na naszym terenie. Mogliśmy, oczywiście, kupić gotowe urządzenie, ale wtedy kosztowałoby to dwa-trzy razy drożej. Mam nadzieję, że wszystko jednak zagra, a fontanna dobrze wpasuje się w otoczenie i przypadnie do gustu sanoczanom – dodaje prezes RIG-u. /joko/



Wykonana w RIG-u symulacja komputerowa skweru z wkomponowaną w jego otoczenie fontanną potwierdziła trafność pomysłu.

Po latach oczekiwania mieszkańcy Posady doczekali się wreszcie oddania do użytku pierwszego fragmentu łącznika ul. Stróżowska – ul. Robotnicza, który ułatwi w dzielnicy normalną komunikację i pozwoli zaoszczędzić kierowcom cenne litry benzyny. W tym roku udało się wybudować odcinek od ul. Wolnej do ul. Rzemieślniczej.

Połączyły dzielnicę

Od czasu wprowadzenia ruchu jednokierunkowego na ul. Lipińskiego, posadzenie zmuszeni są do jeżdżenia po „największym rondzie Europy”, które tworzy ul. Beksińskiego, Dworcowa, Kolejowa i Lipińskiego. Trasę taką musi pokonać przykładowo mieszkaniec ul. Robotniczej, wracając autem z działki przy ul. Stróżowskiej (położonej przeciwko rzut kamieniem) i każdy zmotoryzowany, jadący z Zagórza. Dla tych, którzy mieszkają na osiedlu Robotnicza, problemem jest nawet zrobienie zakupów w swojej okolicy, gdyż w drodze powrotnej często muszą wykonać wielkie koło, aż pod Autosan i Stomil, i dwa razy przejechać przez przejazd kolejowy...



Wstęgę przecinają pospół (od lewej): Adam Baszak, Jerzy Kulczycki (stoi z tyłu), Henryka Tymoczko, Piotr Lewandowski i Wojciech Blecharczyk.

Jedynym rozwiązaniem w tej sytuacji była budowa łącznika, umożliwiającego normalną komunikację wewnątrz dzielnicy, czego mieszkańcy domagali się już od drugiej połowy lat 90. W ich imieniu starania podejmowała Spółdzielnia Mieszkaniowa „Autosan” z prezesem Jerzym Kulczyckim oraz Rada Dzielnicy Posada. Przewodniczącą rady i zarządu poprzedniej i obecnej kadencji – Aleksander Olearczyk, Roman Bobala oraz Adam Baszak dążyli temat przez ponad siedem lat. Wspierali ich również radni miejscy i powiatowi z dzielnicy, a szczególnie Piotr Lewandowski, przewodniczący komisji budownictwa w obecnej radzie miasta. Najtrudniejszą barierą do pokonania było wykupienie gruntów – w tej kwestii trzeba było dojść do porozumienia z dość liczną, bo dziesięcioosobową grupą właścicieli działek, przez które miała przebiegać droga. Brak konsensusu spowodował, że dwukrotnie przepadały zagwarantowane w budżecie miasta pieniądze na rozpoczęcie prac. Przełom w rozmowach nastąpił jesienią ubiegłego roku. Podczas spotkania w Urzędzie Miasta, z udziałem zainteresowanych stron, sprawę udało się wreszcie sfinalizować. Właściciele zgodzili się na odsprzedaż gruntów w zamian za doprowadzenie wody miejskiej do czterech budynków mieszkalnych. W listopadzie ekipa SPGK weszła w teren, rozpoczynając pierwszy etap prac na odcinku ul. Wolna – ul. Rzemieślnicza. Roboty zakończono w sierpniu tego roku.

Oficjalne otwarcie łącznika, które miało miejsce w ubiegłą niedzielę, stało się dla Posady małym świętem. Była muzyka (w wykonaniu kapeli „Kamraty”) i tradycyjnie przecięcie wstęgi. Na uroczystości pojawili się wszyscy, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do powstania łącznika – władze miejskie, radni, przedstawiciele Spółdzielni Mieszkaniowej „Autosan” (która w latach poprzednich wykonała odcinek między ul. Stróżowską a ul. Wolną), SPGK. Jak zauważył burmistrz Wojciech Blecharczyk obecność tak licznej grupy mieszkańców najlepiej świadczy o tym, jak bardzo ta inwestycja była dla dzielnicy potrzebna. Dziękując w imieniu użytkowników nowej drogi, Adam Baszak i Piotr Lewandowski wyrazili nadzieję, że jej budowa będzie kontynuowana, łącząc ostatecznie ul. Stróżowską z ul. Robotniczą.

W 2003 r. na budowę łącznika przeznaczono z budżetu miejskiego 63 tys. zł, a w 2004 r. 40 tys. zł. (jz)

Już widać rondo



Na skrzyżowaniu ul. Rymanowskiej z ul. Dmowskiego widać już od strony południowej zarysy przyszłego ronda (na zdjęciu). Obecnie przygotowywane jest koryto pod budowę nawierzchni jezdni i nasyp. Wcześniej przełożono wodociąg, urządzenia teletechniczne i kabel energetyczny średniego napięcia. – Myślę, że najtrudniejszy etap mamy już za sobą – ocenia Mariusz Błyskał, inspektor nadzoru z ramienia Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Po

zakończeniu wykonawca przystąpi do budowy następnego fragmentu – od strony północno-zachodniej i północno-wschodniej, w miejscu dzisiejszego skrzyżowania. Nie powinno to wywołać zbyt dużych perturbacji w ruchu, gdyż zostanie on skierowany przez gotowy już odcinek ronda. Okresowo, gdy będzie wykonywana konstrukcja jezdni i nawierzchnia, konieczne będzie zastosowanie sygnalizacji świetlnej. Wykonawcą prac jest Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Mostowych w Sanoku. (z)

**OGRODZENIA
BRAMY • BALUSTRADY**
Produkcja metalowa
P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8
tel. 4632009

Radio BIESZCZADY
www.radiobieszczady.pl
Sanok, ul. G. Zapolskiej, tel. 4 000 000

W poniedziałek w Miejskiej Bibliotece Publicznej skradziono aparat fotograficzny OLYMPUS CAMEDIA C-4000 ZOOM o numerze seryjnym 238259961
NAGRODA za pomoc w odnalezieniu
Kontakt tel. 464-51-25 (po 20.00)

Burmistrz Miasta Sanoka zgodnie z art. 12 ust. 5 Ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków informuje mieszkańców miasta, że woda pobierana z ujęć wody w Trepczy i Zastawiu spełnia wymagania dotyczące jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi określone w Rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 19 listopada 2002 r. Powyższą informację potwierdzają badania laboratoryjne przeprowadzone w miesiącu sierpniu br.

INFORMATOR CO, GDZIE, KIEDY?

Miejska Biblioteka Publiczna
ul. Lenartowicza 2, tel. 464-57-50 (sekretariat), 464-57-51 (czytelnia), 464-57-52 (wypożyczalnia).
http://www.biblioteka.sanok.pl/

Czynna: poniedziałek 10.00-15.00, wtorek-piątek 10.00-18.00, sobota 10.00-15.00; oddział dla dzieci: 10.00-17.00.

Zbiory specjalne (książki mówione), środa 10.00-18.00.

Biblioteka Pedagogiczna ul. Kiczury 16, tel. 463-21-82

Godziny otwarcia: pon. 9.00-18.00, wt. 9.00-18.00, śr. – nieczynne, czw. 9.00-18.00, pt. 9.00-18.00, sob. – 9.00-15.00.

Miejski Ośrodek Informacji Europejskiej ul. Rynek 15 (lokal RIG), tel. 463-04-44
Zaprasza codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30.

Muzeum Historyczne (Zamek)
http://www.muzeum.sanok.pl/
e-mail: muzeum@muzeum.sanok.pl
Czynne: pon. 8.00-10.00, pozostałe dni: 9.00-17.00.

Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

Muzeum Budownictwa Ludowego (dyrekcja) tel. 463-09-04, 463-09-34, tel./fax. 463-53-81, (skansen) tel. 463-16-72.
http://www.bieszczady.pl/skansen
e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl

Czynne: 8.00-18.00 (do 30 IX).
Zwiedzanie wewnątrz tylko z przewodnikiem.

Telewizja Sanok

Emisja programu lokalnego Telewizji Sanok – niedziela, godz. 17.15; powtórka: niedziela, godz. 19.00 i poniedziałek, godz. 17.15.

Stowarzyszenie Inicjowania Przedsiębiorczości w Sanoku ul. Rynek 15, tel. 464-34-15,
– bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospodarczej, doradztwo dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30.

Państwowa Szkoła Muzyczna ul. Podgórze 25, tel. 464-53-15
Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek” ul. Kochanowskiego 25, tel. 464-50-50
Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek” ul. Traugutta 9, tel. 464-61-35

Młodzieżowy Dom Kultury Plac św. Michała 6, tel. 463-09-15
Sanocki Dom Kultury ul. Mickiewicza 24, tel. 463-10-42

10 IX, godz. 17.00; 11-12 IX, godz. 15.00 – „Rogate ranczo”, prod. USA, b.o.
10 i 12 IX, godz. 19.00; 11 IX, godz. 17.00 – „Król Artur”, prod. USA, od 12 lat.

11 IX, godz. 19.30; 12 IX, godz. 17.00 – „Dirty dancing 2”, prod. USA, od 15 lat.
14-16 IX, godz. 18.00 – „Nigdy w życiu”, prod. Polska, od 15 lat.

14-16 IX, godz. 20.00 – „Amnezja”, prod. USA, od 15 lat.

Postój taxi tel. 463-03-33

Postój taxi bagażowych tel. 463-16-60

Radio TAXI tel. 96-66

Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi... – zadzwoń do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” – tel. 464-35-18

Godziny pracy fundacji: wtorki 10.00-19.00, środy 10.00-18.00, czwartki 10.00-19.00, piątki 10.00-14.00.

Po telefonicznym uzgodnieniu terminu:
– konsultacje i terapia indywidualna: wtorki 10.00-14.00, 15.00-18.00

– spotkania indywidualne: środy 10.00-14.00
– grupa wsparcia: czwartki 16.00-18.00

Nocne dyżury aptek

10-13 IX – apteka prywatna s.c. „Vita”, ul. Mickiewicza 5/1.

13-20 IX – apteka prywatna mgr M. Mądry, ul. Kościuszki 31.

Apteki rozpoczynają i kończą dyżur o godz. 8.00 w poniedziałek.

Punkt Konsultacyjny Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej tel. 464-38-02
śr., czw., pt. – 16.00-19.00, sob. – 9.00-12.00.

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM
ul. Zielona 26, tel. 464-17-44, czynny: pon. i czw. 10.00-20.00, wt. i śr. 11.30-19.30, b. 8.00-19.30.

• 13 IX, godz. 18.00-20.00 dyżur pełni Barbara Skrętkowska.

Alkoholowy tel. zaufania 463-01-00.

ZAGÓRZ

Kino „Sokół” ul. Piłsudskiego 37, tel. 462-30-59.
11-12 IX, godz. 19.00 – „Starsky & Hutch” prod. USA, od 12 lat.

Poczta „TS”

Wizyta przebaczenia i pojednania

Piękna słoneczna niedziela 29 sierpnia br. pozostanie w pamięci ludności Pakoszcówki i Lalina. W tym dniu została wmurowana tablica pamiątkowa na starej, blisko dwustuletniej kapliczce przydrożnej w Pakoszcówce. Napis na tablicy informuje, że na tym placu urodził się wielki syn tej wioski **Józef Kocytowski**, greckokatolicki biskup Przemysła, Sambora i Sanoka, zamęczony w obronie wiary przez NKWD w 1947 r.

Papież Jan Paweł II ogłosił go błogosławionym jako kandydata na ołtarze świętych kościoła katolickiego. Wyszędliły z Lalina i Pakoszcówki, którzy mieszkają w Kałuszu na Ukrainie, wykonali już trzecią z rzędu tablicę. Pierwszą z nazwiskami rodzin tych, którzy spoczywają na cmentarzu w Lalinie, drugą – umieszczoną w kościele byłej cerkwi, w której biskup został ochrzczony i obecnie trzecią w Pakoszcówce, na placu gdzie stał dom Kocytowskich. W międzyczasie Kocytowscy kupili majątek we wsi Glinne koło Leska i tam się przenieśli z Pakoszcówki.

Przesiedleńcy mają towarzystwo kulturalne „Nad Sanem”, które pielęgnuje folklor, zwyczaj i tradycje swoich ojców. Pod przewodnictwem pana Zenona Nazarewycza, przesiedleńca spod Jarosławia, funkcjonują zespoły chóralne: „Dołheńka” i „Lemkowyna”. Pracują one na rzecz pojednania ukraińsko-polskiego. W tym miesiącu pan Zenon zorganizował pielgrzymkę do Kalwarii Pałacowskiej, gdzie pod opieką duchową swego proboszcza księdza mitrata Michała Bihuna odprawili nabożeństwa greckokatolickie w sanktuarium kalwaryjskim oo. franciszkanów. Po obiedzie przyjechali do mnie na ulicę Głowackiego w Sanoku, gdzie z radością przywitalem ich w swoim domu. Trzeba wyjaśnić, że przyjazd większych grup z Ukrainy do Sanoka w większości odbywał się przy mojej skromnej pomocy w załatwianiu potrzebnych formalności. Po krótkim posiłku i odpoczynku w moim domu, pojechaliśmy do Pakoszcówki. Rodzina Pani Anny Dżugan, właścicielki wspomnianej kaplicy, pomogła wmontować przywiezioną tablicę. Ksiądz mitrat i p. Nazarewicz złożyli grzecznościową wizytę proboszczowi rzymskokatolickiej parafii w Pakoszcówce, z którym omówili szczegóły porządku nabożeństwa w następnym dniu. Po załatwieniu tych spraw, autobus którym przyjechali, odwiózł nas do Lalina na Panachyde przy pomniku na cmentarzu. Jakże byliśmy zdziwieni tym szczęściem, jakim nas Bóg błogosławił, że przy kościele spotkaliśmy wielce dostojnego księdza proboszcza Kazimierza Garnarza. Znany ze swej gościnności i ojcowskiej pomocy, jako gospodarz przyłączył się do naszej pielgrzymki, która z ukraińskim śpiewem religijnych pieśni podeszła na cmentarz. Tam została odprawiona panachyda za zmarłych. Po nabożeństwie ksiądz Kazimierz zabrał do siebie na nocleg księdza z Ukrainy. Parę osób, niespodziewanych gości, zaprosili na nocleg miejscowi mieszkańcy. Z humorem witał jedną starszkę osiedleńca z Lalina: „Gdzie ty jesteś moja była właścicielko, nie wstydź się, wyłaż z tego autobusu, będziesz teraz nocować w moim domu”. W Pakoszcówce, u swoich krewnych, zostało pięć osób. Resztę autobusem zabrałem na ulicę Głowackiego, gdzie w dosyć dużym domu wszyscy jakoś się zmieścili. Po kolacji długo rozmawialiśmy i było nam wszystkim przykro, że na panachydzie w Lalinie nikogo z Pakoszcówki nie było. Dzisiejsi mieszkańcy Lalina, w większości nasiedleńcy z innych stron, zagospodarzyli pozostawioną ziemię, modlą się w opuszczonej cerkwi, w której w swojej kulturze zostawili ikonostas i polichromię. Wiele pracy przy remontowaniu tego kościoła świadczą Polacy pod przewodnictwem takich światłych osób, jak m.in. ks. Kazimierz i sołtys pan Błaszczak. Dzięki tym ludziom cmentarz w Lalinie nie został całkiem zniszczony i zapomniany.

W niedzielę 29 sierpnia pielgrzymi z Ukrainy byli w pakoszcowskim kościele. Po sumie, w samo południe, dwóch księży rzymskokatolickich i jeden greckokatolicki z Ukrainy, wspólnie z ludźmi udali się pod wspomnianą kapliczkę i poświęcili wmurowaną tablicę.

Dokończenie na str. 5

– *To były najwspanialsze wakacje w moim życiu!* – zapewnia jedna z tancerek Zespołu Tańca Ludowego Sanok, który w sierpniu uczestniczył w Międzynarodowym Festiwalu Folklorystycznym w węgierskim Gyöngyös. Zaproszeni przez władze partnerskiego miasta sanoczanin wystąpili w charakterze gościa specjalnego, w niczym nie ustępując uznanym zespołom z szesnastu państw całego świata, biorących udział w festiwalu.

Sanok podbił Gyöngyös

Znakomita organizacja imprezy i wiele dodatkowych atrakcji, jakie przygotowali gospodarze, dostarczyły mnóstwa niezapomnianych wrażeń, a siedem zatańczonych przez Sanok w różnych miejscach koncertów – licznych pochwał i wyrazów uznania.

– *Zespół zaprezentował się bardzo dobrze. Sprawdzał się też w plenerze, gdzie przygotowaliśmy specjalny układ złożony z kilku tańców. Zebraliśmy wiele gratulacji od organizatorów i uczestników festiwalu, a także burmistrza Gyöngyös, który osobiście nam dziękował. Zrobiliśmy też bardzo dobre wrażenie na przedstawicielu międzynarodowej organizacji folklorystycznej, który zaprosił nas na kilka innych festiwali, m.in. do Izraela, Hiszpanii, Austrii i Szwecji. Co z tego wyjdzie, zobaczymy. To był dla nas bardzo udany wyjazd. Mieliliśmy zapewnioną opiekę i świetną tłumaczkę – pani Charlotta Bamberg-Pyrkosz poświęcała nam każdą wolną chwilę. Nie przypuszczaliśmy, że Węgrzy zrobią tak znakomity festiwal, wszystko było doskonale zorganizowane i dopięte na ostatni guzik* – mówi z uznaniem prowadzący ZTL Sanok Janusz Podkul.



ZTL Sanok na scenie – sama młodość i uroda w tanecznym żywiole.

Sanoczanin zachwycili nie tylko bogactwem strojów i choreografią tanecznych układów, ale także...urodą tancerek, za którymi wodzili oczami zwłaszcza Izraelci i Rumunii. Zaprezentowali także całkiem niezłe umiejętności wokalne. Chcąc dorównać innym uczestnikom, w czasie barwnego korowodu ulicami miasta uatrakcyjnili swój występ ludową piosenką „Hej, z góry, z góry”. – *Od tamtej pory staliśmy się zespołem pieśni i tańca...* – żartują młodzi tancerze. Najcieplej w ich pamięci zapisał się koncert dla pensjonariuszy Domu Spokojnej Starości w górach Matrzańskich, którzy z wdzięcznością podejmowali sanoczanin czym tylko mogli. – *Jedna z pań, mająca już grubo powyżej 80 lat, powiedziała, że jest gotowa przeżyć kolejny rok tylko po to, aby nas jeszcze raz zobaczyć. Kiedy przetłumaczono nam te słowa, poczuliśmy się bardzo wzruszeni i dowartościowani* – wspominają Agnieszka Wójcik i Konrad Wawryszczuk.

Mimo zmęczenia wynikającego z licznych koncertów, niekiedy dwóch w ciągu dnia, lejącego się z nieba żaru oraz notorycznego niedosypiania (ach, te spotkania integracyjne!) sanoczanin zdołali znaleźć czas na zwiedzenie muzeum lalek, winnicy i winiarni, przejażdżki ciuchcią, dyskoteki, a nawet świętowanie 18. urodzin jednej z koleżanek. Skąd wzięli jeszcze siły na ogranie Hiszpanów w piłkę nożną 9:0 i zajęcie 2. miejsca w spartakiadzie sportowej (otrzymany w nagrodę tort został skonsumowany w niewielkiej części, resztę radośnie rozsmarowano na twarzach laureatów...), pozostanie ich słodką tajemnicą.

– *Atmosfera była znakomita a czas wypełniony do ostatniej minuty. Poznaliśmy świetnych ludzi, z którymi bardzo się zżyliśmy. Rozstawaliśmy się dostojnie ze łzami w oczach. Nawiazaliśmy mnóstwo kontaktów, które utrzymujemy do dziś. Jeśli tylko będzie taka możliwość, za rok znów chcielibyśmy spotkać się w Gyöngyös* – mówią w imieniu zespołu Natalia Drwięga, Żaneta Rząsa i Katarzyna Żołnierczyk. /joko/

Z latawcem i rowerem

Na sympatyczną imprezę – „Święto latawca” – zaprasza dzieci i młodzież Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek”. Konkurs odbędzie się 2 października o godz. 10.30 na sanockim lotnisku. Startować mogą zawodnicy z latawcami płaskimi lub skrzynekowymi, wykonanymi według swojego pomysłu. – *Imprezę organizujemy już po raz czwarty. Trochę szkoda, że biorą w niej udział głównie chłopcy z naszej modelarni – z tego powodu widzów i spacerowiczów jest zawsze więcej niż uczestników. Może inni nie wiedzą, jak zrobić latawiec?* – zastanawia się Anna Kikta, kierowniczką „Gagatek”, zachęcając wszystkich zainteresowanych do odwiedzenia modelarni, działającej przy domu kultury, gdzie pan Jan Węgrzyński, instruktor, na pewno chętnie udzieli wskazówek i podpowie, w jaki sposób można wyczarować

latawce. Więcej informacji pod telefonem 464-50-50. Zgłoszenia na konkurs przyjmowane są do 29 września.

Drugą jesienną imprezą organizowaną przez „Gagatek” jest IX Rowerowy Cross Górski, zaplanowany na 9 października o godz. 10.00 w parku miejskim. Startować mogą dzieci (od klasy IV szkoły podstawowej) gimnazjaliści, młodzież szkół średnich i dorośli. Warunkiem uczestnictwa jest posiadanie roweru wyposażonego w opony terenowe. – *Będzie to jazda indywidualna na czas, po wyznaczonej trasie. Start przy dawnym kinie, meta na górze. Zwycięzcy wszystkich kategorii otrzymają nagrody* – mówi pani Anna. W konkursie nie mogą startować posiadacze licencji kolarskiej. Od niepełnoletnich uczestników wymagana jest pisemna zgoda rodziców. Zapisy do 6 października. /jz/

To nie chochlik

Wszyscy w Sanoku wiedzą, że dyrektorem II LO jest pan Marek Cycoń, a nie Cecuła. Wie o tym doskonale również niżej podpisana. Ale cóż, wystarczy moment nieuwagi, no i w następnym numerze pisze się o „chochliku drukarskim”. Ja złośliwym duszkiem zastąpić się nie będę i gorąco pana dyrektora przepraszam za błędne podanie jego nazwiska w tekście „Awanse, powitania i pożegnania” („TS” nr 36). Przepraszam również za – niezawinioną tym razem – literówkę w nazwisku pani Haliny Konopki, dyrektorki ZS nr 4. **Jolanta Ziobro**

OKOLICE KULTURY

Wakacje? Tylko w Sanoku!

Z Dariuszem Podbereskim z Gdańska, miłośnikiem Sanoka i Bieszczadów rozmawia Joanna Kozimor

* Spędza pan w Sanoku urlop?

– Co roku przyjeżdżam do Sanoka – nie tylko z wizytą u teściów. Od wielu lat jestem mocno związany z Bieszczadami, mam tu wielu przyjaciół i znajomych.

* **Sporo pan też robi dla promocji tego regionu. Wystarczy choćby wspomnieć znakomitą imprezę Bieszczady w Miniaturze, którą zorganizował pan w Gdańsku...**

– Impreza rzeczywiście okazała się bardzo udana. Mam nadzieję, że władze Sanoka będą nią nadal zainteresowane. Marzy mi się, aby w przyszłym roku poszerzyć jej formułę o Słowację i Ukrainę.

* **Pokłosiem tej imprezy będzie również pierwsza płyta zespołu Widymo, który podbił serca gdańszczan. Dotrzymał pan słowa i znalazł sponsorów...**

– Jakoś się udało, choć jeszcze nie do końca. Zdobyliśmy na razie 7,5 tysiąca złotych, co sfinansowało koszt dokonanych przez zespół nagrań w studio działającym przy Miniaturze. Jako ciekawostkę powiem, że nagrywa tu również Agnieszka Chylińska, co potwierdza, że ma to dobry poziom. Na wyłoczenie płyty potrzeba jeszcze około 15 tysięcy. Połowę obiecała przekazać TVP 3, resztę musimy dozbierać. Wydawcą będzie Stowarzyszenie *Bojkowiana*. Nakład wyniesie trzy tysiące, połowę otrzymają sponsorzy, reszta przeznaczona jest do sprzedaży. W kolejce do nagrań czekają następni, m.in. zespół ks. Andrzeja Żurawia z parafii greckokatolickiej w Komańczy.

* **Widymo nie jest jedynym pana dłużnikiem...**

– Od kilku lat wraz z przyjaciółmi pomagam dwóm szkołom – w Wiśtoku i Komańczy, organizując dla nich pomoc rzeczową i materialną. W ten sposób udało się nam zdobyć komputer i całkiem pokaźną liczbę książek, doposażyć szkolny gabinet lekarski, przekazać trochę odzieży dla najbardziej potrzebujących uczniów i słodycze na Mikołaja, ostatnio zaś – dziesięć wyprawek dla dzieci z klas pierwszych. Zorganizowaliśmy też kilkudniowy wakacyjny pobyt w Gdańsku dla 40 bieszczadzkich dzieci, ogłaszając to wcześniej w Radio Gdańsk. Odzew był wspaniały – jedna pani dała nawet sto dolarów!

* **Musi pan mieć chyba cały sztab ludzi do pomocy?**

– To zupełnie prywatna inicjatywa. Kiedy zachodzi potrzeba, nagłaśniam to w radiu i wśród znajomych. Odbywa się to na zasadzie pospolitego ruszenia – jeden może dać parę groszy, drugi jakąś kurtkę czy buty. Wszystko się przydaje.

* **Rola świętego Mikołaja sprawia panu dużą satysfakcję?**

– Ludzie mają różne hobby – niektórzy zbierają znaczki, inni hodują kanarki, ja lubię pomagać ludziom...

Chopin po japońsku

Mocnym akcentem rozpoczyna kolejny sezon artystyczny sanocka szkoła muzyczna. W najbliższy poniedziałek (13 bm.) o godz. 17.00 w sali koncertowej PSM wystąpi z recitalem znakomita japońska pianistka Yoshimi Tsubaki. W programie utwory W.A. Mozarta, F. Schuberta, F. Liszta i F. Chopina.

Yoshimi Tsubaki jest absolwentką Narodowej Akademii Muzycznej w Tokio oraz Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie. Studia pianistyczne kontynuowała w L'École Normale de Musique w Paryżu. Obecnie wykłada w Akademii Osai w Osace. W swoim dorobku ma wiele nagród na międzynarodowych konkursach pianistycznych (Japonia, Włochy, Francja), liczne recitale oraz koncerty z orkiestrami filharmonicznymi na świecie, w tym również w Polsce. Szczególnie ceniona za interpretację utworów Chopina, którego *Koncert fortepianowy e-moll* nagrała wraz z Wielką Orkiestrą Polskiego Radia i Telewizji.

Sanoccy melomani nieczęsto mają okazję usłyszeć na żywo tak znakomitych muzyków, nie powinni więc przeoczyć poniedziałkowego koncertu, tym bardziej że wstęp nań jest bezpłatny. /joko/

Śpiewać, tańczyć, recytować

Nie samą szkołą człowiek żyje, dlatego warto skorzystać z propozycji Osiedlowych Domów Kultury – „Puchatek” i „Gagatek” – które zapraszają dzieci i młodzież na różnego typu zajęcia popołudniowe. W obu placówkach działają koła plastyczne, zespoły taneczne; organizowane są również zajęcia z rytmiki dla kilkulatek. W „Puchatku” działa ponadto teatr dziecięcy, a w „Gagatek” – koło muzyczne, zespół wokalny, zespoły muzyczne, koło tenisa stołowego i modelarnia. Każdy na pewno znajdzie coś dla siebie. Zapisy prowadzone są do 17 września. Więcej informacji pod telefonami: 464-61-35 („Puchatek”) i 464-50-50 („Gagatek”). (z)

Kompozycje Wosia

W ostatni poniedziałek w Miejskiej Bibliotece Publicznej odbyło się otwarcie wystawy grafiki i ekslibrisu Czesława Wosia – jednego z grona wybitnych współczesnych grafików polskich, znanego animatora i popularyzatora znaku książkowego, jakim jest ekslibris.

Na wystawie zaprezentowano specyficzny rodzaj grafiki, jakim jest akwaforta. W tej właśnie technice tworzy Czesław Woś skomplikowane kompozycje roślinne i krajobrazy, dbając o każdy szczegół – a dokładność jest cechą rozpoznawalną jego prac. Jest nią także specyficzny, pełen tajemniczości ich nastrój.

Czesław Woś od 1998 roku jest organizatorem Międzynarodowego Biennale MATEM Formy Graficznej i Ekslibrisu w Muzeum Miasta Ostrowa Wielkopolskiego. Wspólnie z żoną Bożeną są siłą napędową polskiego ruchu ekslibrisowego, a wspomniany konkurs to jedna



AUTORKA



REPRODUKCJA LUKASZ KOWALCZYK

EX LIBRIS BIBLIOTEKA IDEALE DI LEONARDO

z najważniejszych prezentacji małych form graficznych na świecie.

Wystawa w MBP czynna jest do końca września. Istnieje możliwość zakupu prac – ich ceny wahają się od 20 do 100 zł. Zapraszamy. (a)

Spoleczne Ognisko Muzyczne im. Mikołaja Witalisa w Sanoku

posiada jeszcze wolne miejsca na rok szkolny 2004/2005.

Chętnych do nauki gry na fortepianie, skrzypcach, gitarze, akordeonie, flecie, klarncie, trąbce, perkusji, instrumentach elektronicznych (keyboard) prosimy o kontakt z dyrektorką Społecznego Ogniska Muzycznego (od poniedziałku do piątku w godz. 15.00-18.00) w budynku Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. w Sanoku, ul. Podgórze 25.

Centrum Kształcenia Praktycznego w Sanoku

ul. Stróżowska 16, tel. 463-26-98

ogłasza przetarg na sprzedaż zbędnych maszyn i urządzeń

Wykaz maszyn przeznaczonych do sprzedaży znajduje się w siedzibie CKP. Sprzedaż nastąpi w formie przetargu, który odbędzie się **7 października 2004 r. na terenie CKP o godz. 11.00**. Maszyny można oglądać codziennie na terenie CKP **od 1 do 6 października 2004 r.** Wadium w wysokości 10% ceny wywołania należy wpłacić w księgowości CKP najpóźniej w dniu przetargu do godz. 10.00. Wadium przepada na rzecz sprzedającego jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaferuje ceny wywołania lub kupujący uchylił się od kupna po wylicytowanej cenie. Przetarg może być unieważniony w części lub całości bez podania przyczyn.

Burmistrz Miasta Sanoka

38-500 Sanok, ul. Rynek 1

ogłasza przetarg nieograniczony na

wykonanie zatoki postojowej w ciągu ul. Armii Krajowej w Sanoku

Termin realizacji zamówienia: **30.10.2004 r.**

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.

Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście w Urzędzie Miasta Sanoka, w Wydziale Inwestycji i Remontów Kapitałnych, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, pokój nr 4, lub może być przesłany pocztą.

Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę należy złożyć w Urzędzie Miasta Sanoka w Wydziale Inwestycji i Remontów Kapitałnych, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, pokój nr 4.

Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest inż. Małgorzata Gliściak – tel. 465-28-34.

Opis przedmiotu oraz wielkości zamówienia:

- rozebranie istniejących obrzeży – 179,60 m
- roboty ziemne – wykonanie koryta – 114,26 m³
- ustawienie krawężników betonowych na ławie betonowej – 256,70 m
- wykonanie podbudowy z pospółki grub. 15 cm – 378,85 m²
- wykonanie nawierzchni zatoki postojowej płyt betonowych ażurowych o wymiarach 60x100x10 cm na podsypce piaszkowej – 368,95 m²

Zamawiający nie dopuszcza składania ofert wariantowych oraz częściowych. O udzielenie zamówienia mogą ubiegać się wykonawcy, którzy spełniają warunki określone w art. 22 ust.1 i nie są wykluczeni na podstawie art. 24 ust. 1 i 2 ustawy Prawo zamówień publicznych oraz spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Ocena spełnienia przez wykonawców warunków udziału w postępowaniu o udzielenie zamówienia, będzie dokonywana w oparciu o druk ZP-14 (spełnia/nie spełnia) stanowiący załącznik do protokołu postępowania.

Kryteria wyboru oferty i ich znaczenie:

Nr	Kryterium	Waga
1	Cena (koszt)	100%

Termin składania ofert upływa **21 września 2004 r. o godz. 9.00**.

Otwarcie ofert nastąpi **21 września 2004 r. o godz. 9.30** w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka, pokój nr 64.

Termin związania z ofertą 15 dni.

INTEGRUM FIRMA

zarządzanie rachunkiem przez internet

dostępność z dowolnego miejsca na świecie
bezpieczne i łatwe zarządzanie
stała kontrola nad środkami finansowymi firmy
znaczący spadek kosztów obsługi bankowej
wielostopniowy system zabezpieczeń

Bank Gospodarki Żywnościowej S.A.

Oddział w Sanoku
ul. Traugutta 9
tel. 465-69-15/16

BGŻ S.A.

Oddział w Lesku
ul. Moniuszki 6
tel. 469-80-51/2,
wew. 3203

Nasz prawnik radzi



Radca Prawny
Marta Witowska

Jak zmienić formę działalności ze spółki cywilnej w spółkę z o.o.?

Prowadzę działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej. W związku z tym mam pytanie, czy możliwe jest przekształcenie spółki cywilnej bezpośrednio w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, czy też etapem pośrednim zawsze musi być spółka jawna? Co jest tańsze?

Tadeusz W. z Zagórz

Przekształcenie spółki cywilnej w spółkę z o.o. jest możliwe, jednak nie w taki sam uproszczony i szybki sposób, jak zostało to przewidziane dla przekształcenia w spółkę jawną. Kodeks spółek handlowych dopuszcza przekształcenie spółki cywilnej w inną niż jawna spółkę handlową (art. 551 § 2 k.s.h.). Do przekształcenia spółki cywilnej w spółkę z o.o., stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące przekształcenia spółki jawnej w inną spółkę handlową, w tym także te dotyczące sporządzania planu przekształcenia wraz z załącznikami, poddania go badaniu przez biegłego rewidenta, zawiadomienia wspólników i zapewnienia im dostępu do dokumentacji związanej z przekształceniem. Jednak jeśli wszyscy wspólnicy prowadzą sprawę spółki, stosuje się odpowiednio art. 572 k.s.h. W przypadku przekształcenia spółki jawnej, w której sprawę spółki prowadzili wszyscy wspólnicy, nie trzeba przygotowywać planu przekształcenia, przedstawiać go do kontroli biegłego rewidenta oraz zawiadomienia wspólników o zamiarze przekształcenia spółki z wyznaczeniem terminu na zapoznanie się z planem przekształcenia i całą towarzyszącą mu dokumentacją.

Jednak, skorzystanie z tej uproszczonej procedury nie oznacza zwolnienia wspólników z obowiązku przygotowania dokumentów, o których mowa w art. 558 § 2 k.s.h., a zatem projektu uchwały w sprawie przekształcenia, projektu umowy spółki z o.o., wyceny składników majątku (aktywów i pasywów) przekształcanej spółki cywilnej oraz sprawozdania finansowego sporządzonego dla celów przekształcenia przy zastosowaniu takich samych metod i w takim samym układzie jak ostatnie roczne sprawozdanie finansowe. Wycena aktywów i pasywów (sprawozdanie finansowe już nie) musi być poddana badaniu przez biegłego rewidenta, co oczywiście pociąga za sobą dodatkowe koszty. Wydatkiem, którego nie byłoby w przypadku przekształcenia spółki cywilnej w jawną, jest także wynagrodzenie notariusza za sporządzenie umowy spółki z o.o.

Podstawa prawna: art. 26 § 4, art. 551-563 i art. 572 ustawy z dnia 15 września 2000r. – Kodeks spółek handlowych (Dz.U. nr 94 poz. 1037 z późn. zm.).

Pytania prawne prosimy kierować na adres internetowy redakcji

Burmistrz Miasta Sanoka

ogłasza konkurs architektoniczny

na opracowanie Projektu Modernizacji Placów Rynku i św. Jana w Sanoku

I. Zamawiający:

1. Oficjalna nazwa i adres zamawiającego:

Gmina Miasta Sanoka, ul. Rynek 1, 38-500 Sanok, tel. 465-28-33, fax. 463-08-90, www.sanok.pl

2. Adres pod którym można uzyskać regulamin konkursu:

Gmina Miasta Sanoka, ul. Rynek 1, 38-500 Sanok, pokój nr 6, tel. 465-28-36, fax. 463-08-90, e-mail: umsank_wi@interia.pl

3. Adres na który należy przesyłać wnioski o dopuszczenie do udziału w konkursie / prace konkursowe:

Gmina Miasta Sanoka, ul. Rynek 1, 38-500 Sanok, pokój nr 4.

II. Przedmiot konkursu:

1. Nazwa konkursu: **Konkurs architektoniczny jednoetapowy na opracowanie projektu modernizacji Placów Rynku i św. Jana w Sanoku.**

2. Opis: Projekt koncepcyjny modernizacji powinien uwzględniać wszystkie niezbędne elementy programu użytkowego, zapewniające prawidłową komunikację pieszą i właściwe funkcjonowanie istniejących obiektów usługowo-handlowych, użyteczności publicznej i budynków mieszkalnych.

2.1. Program użytkowy:

- plac Rynku o wymiarach 80 x 80 m
- plac św. Jana o wymiarach 40 x 40 m
- ul. Grodka – dojdzie do Rynku od strony placu św. Michała
- ul. Zamkowa na odcinku od Rynku do bramy zamkowej
- dojdzie do schodów zamkowych
- przejście z Rynku do ulicy Franciszkańskiej wzdłuż muru klasztornego
- elewacje frontowe budynków znajdujących się w Rynku
- elementy małej architektury

3. Miejsce: Sanok, województwo podkarpackie, Polska

4. Wspólny słownik zamówień CPV (główny: 74 22 20 00-1, uzupełniający E019-9)

III. Informacje o charakterze prawnym, ekonomicznym, finansowym i technicznym

1. Kryteria wyboru uczestników:

- 1.1. Uczestnikami konkursu mogą być osoby fizyczne, osoby prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej.
 - 1.2. Uczestnikami konkursu mogą być wyłącznie osoby fizyczne posiadające wymagane uprawnienia (architektoniczne bez ograniczeń) lub podmioty posługujące się osobami fizycznymi posiadającymi wymagane uprawnienia.
 - 1.3. Spełniający wymogi określone w art. 22 ustawy Prawo Zamówień Publicznych oraz nie podlegają wykluczeniu w myśl art. 24 ustawy Prawo Zamówień Publicznych.
 - 1.4. Uczestnicy Konkursu zakupią Regulamin Konkursu na zasadach i w trybie wynikającym z ogłoszenia, co zostanie zarejestrowane przez Sąd Konkursowy.
2. Uczestnicy konkursu mogą wspólnie brać udział w konkursie. Przepisy dotyczące uczestnika konkursu stosuje się odpowiednio do uczestników konkursu biorących wspólnie udział w konkursie.

IV. Procedura

1. Rodzaj konkursu: otwarty jednoetapowy

2. Kryteria oceny prac konkursowych:

1. Walory architektoniczno-techniczne projektu – 77%
2. Walory ekonomiczne realizacji i eksploatacji projektu – 23%
3. Warunki uzyskania regulaminu konkursu oraz dodatkowych wyjaśnień: Regulamin Konkursu dostępny **do 27 września 2004 r.** w cenie **85,40 zł**
4. Termin składania wniosków o dopuszczenie do udziału w konkursie: **do 27 września 2004 r. do godz. 11.00**
5. Termin składania prac konkursowych: **do 3 listopada 2004 r. do godz. 11.00**

V. Nagrody

- I. **Nagroda** – za zajęcie I miejsca – zaproszenie do negocjacji w trybie zamówienia z wolnej ręki na opracowanie kompleksowej dokumentacji projektowo-kosztorysowej „Modernizacja Placów Rynku i św. Jana w Sanoku”
 - II. **Nagroda** – za zajęcie II miejsca – kwota 2.000,00 zł brutto
 - III. **Nagroda** – za zajęcie III miejsca – 1.500,00 zł brutto
- Organizator nie przewiduje wyróżnień ani zwrotu kosztów wykonanych prac konkursowych.

W następstwie niniejszego konkursu zamówienie na usługi zostanie udzielone zwycięzcy lub zwycięzcom konkursu. Decyzja Sądu Konkursowego jest wiążąca dla Zamawiającego.

Począ „TS”

Dokończenie ze str. 4

Z kolei poszli pod pomnik poświęcony pakoszowskiemu bohaterowi, gdzie ksiądz z Ukrainy w asyście dwóch księży polskich odprawił panachyde, polecając Bożemu miłosierdziu tych, którzy w miłości do Boga, swego narodu i ojczyzny oddali swe życie w walce z okupantami.

Po zakończeniu nabożeństwa Zenon Nazarewicz zwrócił się do zebranych: – *Zginęli ci bohaterowie z miłości do Boga i za wolność swojego narodu. My dzisiaj, po 60 latach od tej tragedii, składamy im hołd. Przysięgamy do was z miłością i chlebem. Niech ten chleb od chleborodnej Ukrainy będzie naszym znakiem przebaczenia i pojednania.*

Jako symbol pojednania dwie Ukrainki wręczyły jeden bochen chleba księdzu, drugi sołtysowi Pakoszówki. Po tej ceremonii wszyscy zostali zaproszeni przez sołtysa na spotkanie do pobliskiego domu ludowego. Przy osobistej organizacji mojej rodziny i pomocy pań z Koła Gospodyń Pakoszówki podano skromny posiłek. W miłym nastroju, całą piersią, wszyscy śpiewali polskie i ukraińskie piosenki Podkarpacia. Swoje ojcoskie miłe słowa powiedzieli do nas wszyscy trzej księża.

Dzisiejszy Sanok i stara moja ukochana Pakoszówka, z takimi sanockimi wolontariuszami miłości i pojednania, jak pani Halina Więcek ze strony polskiej i katolickiej oraz pani Marianna Jara ze strony prawosławnej i ukraińskiej, mogą być przykładem i wzorem. Dlatego nie bójmy się gości i sami odwiedzajmy innych.

Włodzimierz Marczak

Literacka fikcja

W 34 numerze „TS” opublikowaliśmy głos męczyzny, który uważa, że jest dyskryminowany w swoich prawach rodzicielskich. Zaapelował on do ojców mających problemy z wyegzekwowaniem kontaktów ze swoim dzieckiem, aby stworzyć w Sanoku tzw. grupę wsparcia. Sugerował też mediację rodzinną, z udziałem specjalistów. – *Trzeba szukać wspólnych rozwiązań, bo one są drogą do porozumienia. Potrzebna jest tylko dobra wola matek, ojców i konkretnych instytucji* – mówił mężczyzna.

Wypowiedź ta spotkała się z odzewem matki dziecka. Kobieta powiedziała m.in.: – *Porozumienie jest sztuką i aby do niego doszło, obie strony muszą tego chcieć. Ale czy można porozumieć się, jeśli w grę wchodzi przemoc fizyczna i psychiczna? Jak z tą sytuacją ma poradzić sobie dziecko? Jeśli mały człowiek słyży, że matka jest idiotką (to jeden z najniższych epitetów), widzi, że matka jest bita i wiecznie wystraszona, to czy potrafi zbudować sobie normalny świat? Czy nie będzie w przyszłości powielał zachowania ojca? Cytuję: „Potrzebna jest tylko dobra wola matek, ojców i konkretnych instytucji”. Tylko, czy można mówić o dobrej woli ojca – który ponoć odczuł wreszcie „smak ojcostwa” – jeżeli, będąc już w ciąży, zostałam pobita i nadal jestem systematycznie wyzywana, szarpana i szantażowana w obecności dziecka? Niejednokrotnie do takich incydentów dochodzi w miejscach publicznych np. na przystanku. Ludzie to widzą, ale nie chcą się mieszać w tzw. „sprawy rodzinne”. Zdaję sobie sprawę, że dziecko, którego rodzice nie szanują się, ma obniżone poczucie własnej wartości. Dlatego, moim zdaniem, miłość do dziecka powinna przejawiać się również w szacunku do jego matki i odwrotnie. Nie oczekuję odpowiedzi na postawione pytania. Kocham syna, staram się wychować go jak najlepiej i zapewnić mu jak najszczęśliwsze dzieciństwo. Szkoda tylko, że w moim przypadku „sztuka porozumienia” jest fikcją literacką. Jako matka trzypięcioletniego dziecka chciałabym widzieć realizację „szczyrych chęci” ojca. Niestety, od czterech lat jesteśmy z synem ofiarami przemocy – stwierdziła kobieta. (la)*

UPUSTY DO 30%

Thermo okna
P.P.H.U. „FLASH”

OKNA DRZWI
z PVC i ALU

PARAPETY
odbior natychmiastowy
ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18
38-500 SANOK
tel. (013) 463-47-19

I ta miłość do skoków pozostała. Do dzisiaj. Niegdyś dla tych nastolatków z Zagórza, Sanoka, Iwonicza Zdroju, czy Strzyżowa, idolem był legendarny *Dziadek*, czterokrotny olimpijczyk, wicemistrz świata z 1938 roku. Zakopiańczyk, który podczas igrzysk olimpijskich w 1952 roku miał trzydzieści dziewięć lat, a jako przedskoczek w Turnieju Czterech Skocznicy w 1966 roku, przekroczył był pięćdziesiątkę. *Dziadek*, jako pierwszy z Polaków znalazł się na elitarnej liście skoczków z rekordem wynoszącym przed drugą wojną światową dziewięćdziesiąt siedem metrów. Po nim, dopiero po wielu latach, na tę listę rejestrującą najdłuższe w historii skoki wdarł się drugi z naszych – Piotr Fijas, uzyskując na słynnej *Olbrzymce* sto dziewięćdziesiąt cztery metry. I od tamtej pory żaden z naszych mistrzów latania na nartach, łącznie z Małyszem, nie powtórzył wyczynu swoich słynnych poprzedników.

Ale za Fijasa, to była już inna epoka skakania na nartach. Inne skocznie, stale ulepszane i daleko bezpieczniejsze niż budowane wcześniej. W 1972 roku skok Wojciecha Fortuny po złoty medal olimpijski w Sapporo rozbudził nadzieje, że w Polsce ponownie będziemy mieć skoczków na światowym poziomie. A potem nastąpiły długie dziesięciolecia bez sukcesów Polaków. Aż objawił się talent Adama Małysza. I znowu tam, gdzie były skocznie, pojawili się mali chłopcy, próbując naśladować mistrza. To właśnie za sprawą skoczka z Wisły w niegdysiejszych miejscowościach z tradycjami skoków narciarskich reaktywowano tę dyscyplinę sportu. Cały kraj opętała *Małyszomania*. Także Zagórz.

Kiedy więc kilka lat temu w niewielkim miasteczku nad Oslawą zrodził się pomysł wybudowania skoczni narciarskiej, która odpowiadałaby parametrom zgodnym z normami Międzynarodowej Federacji Narciarskiej (FIS), Marian Mogilany, emerytowany kolejarz, bez wahania włączył się w to przedsięwzięcie. Bo jak mówi, za jego młodych lat skocznia w Zagórzku stanowiła nieodłączny element w pejzażu tej kolejarzkiej osady. Dlaczego zatem, skoro znalazła się grupa pasjonatów, mających poparcie władz samorządowych z burmistrzem Jackiem Zajęcem na czele, nie miano by wykorzystać tak sprzyjającej okazji?

W parterowym domu przy torach, po drugiej stronie stacji kolejowej w Nowosielcach, od przeszło czterdziestu lat mieszkają państwo Mogilanowie. Pan Marian, który w sekcji drogowej Polskich Kolei Państwowych również pracował ponad czterdzieści lat, z rodzinnego Zagórza przeniósł się był do Nowosielec. Powodem zmiany miejsca zamieszkania był dom. Jak po latach wspomina, ot, po prostu kiepska kolejarzka buda, którą systematycznie remontował.

Teraz ten niewielki dom, odremontowany z zewnątrz i wewnątrz, stał się funkcjonalnym i estetycznym obiektem, w którym oprócz rodziny pana Maria-

na, mieszka starsza kobieta. Kiedy pytam, czy nie przeszkadzają mu przejeżdżające w tę i w tamtą stronę pociągi, uśmiecha się i mówi, że on tego nie słyszy. Rodzinie też nie przeszkadza. Ale kiedy pracowało się na kolei kilka dziesięcioleci, wówczas odgłos stukających po szynach kół zdaje się być dla ucha miłą melodią.

Marian Mogilany przymierza się do spisania wspomnień. Ma sporo zebranych materiałów: fotografii, dyplomów, wycinków prasowych, wszelkiego rodzaju dokumentów, ale to i tak część

Pan Marian Mogilany w latach pięćdziesiątych ubiegłego stulecia był utalentowanym skoczkiem narciarskim. Obecnie, jako emeryt, wiele czasu spędza w zagórskim Zakuciu, pracując społecznie przy budowie zespołu narciarskich skocznicy

Ptacom podobni

Dlaczego wybrał skoki narciarskie? Marian Mogilany, rocznik 1938, rodowity zagórzanin, nie zastawia się długo. W podstawówce każdy zdrowy chłopak chciał skakać. A wzorem do naśladowania był Stanisław Marusarz. A jeszcze na dodatek w jego rodzinnej miejscowości była narciarska skocznia obłożona przez takich jak on kilkunastolatków, marzących o lataniu bez skrzydeł.

z tego, co bezpowrotnie zginęło podczas przeprowadki z Zagórza do Nowosielec.

W „Zarysie historii sportu wiejskiego na Podkarpaciu w latach 1946-1994”, pracy zbiorowej wydanej w Krośnie w 1996 roku, jeden z rozdziałów autorzy poświęcili początkom narciarstwa w Zagórzku w dwudziestolecie międzywojennym. Odnotowano tam sukces złotej sztafety narciarskiej, w której jednym z podstawowych zawodników był Marian Mogilany.

Do sportu uprawianego już w klubie Marian trafił jako uczeń szkoły podstawowej w Zagórzku. W kolejarzkiej osadzie, która wówczas jeszcze nawet nie marzyła o tym, że kiedyś będzie miała prawa miejskie, żyło się biednie. I może dlatego największą atrakcją był sport. Przede wszystkim narciarstwo, bo zimy były śnieżne, a warunki terenowe doskonałe. Była też skocznia, obiekt, o którym mówiło się zawsze z ogromnym uznaniem. Kilkunastolatki ciągnęły ta skocznia jak magnes. Żeby mieć tylko deski i potem po strumym zboczu wdrapać się aż na sam szczyt rozbiegu, marzono na głos w grupie rówieśników Mariana.

Tak było co roku, kiedy tylko kończyła się jesień i Zagórz otulała gruba warstwa białego puchu. Ale Marian, który jak większość chłopców, z niecierpliwością czekał na pierwszy śnieg, także w lecie nie nudził się, gdy miał tylko trochę wolnego czasu. Interesowała go też piłka nożna i lekkoatletyka. A że nie należał do słabeuszki, brał się za konkurencje rzutowe: oszczep, pchnięcie kulą, dysk. Ponieważ w zimie biegał na nar-

tach, w lecie stawał się biegaczem. Po- cząwszy od krótkich dystansów, a skończywszy na średnich czy długich. Już jako starszy pan, a to całkiem niedawno, przebiegł maraton zorganizowany w Krośnie.

Karierę skoczka narciarskiego zakończył stosunkowo wcześnie, bo w wieku zaledwie dwudziestu czterech lat. Po prostu, już jako świeżo upieczony małżonek, uległ żonie, która słyszeć nie chciała o jego dalszych skokach. Tym bardziej, że od czasu do czasu na zawodach dochodziło do tragicznych wypadków.

nym do Fortuny, z rękami wzdłuż ciała i z nartami prowadzonymi równolegle. W zbiorach domowych ma jedno z takich swoich zdjęć, na którym fotograf zdołał go uchwycić w locie nad zeskokiem skoczni.

Po podstawówce, zasadniczą szkołę zawodową w specjalności ślusarz samochodowy ukończył w Sanoku. Ale, chociaż w jego rodzinie nie było tradycji kolejarzkiej, pierwszą pracę podjął w PKP, skąd przeszedł na wcześniejszą emeryturę.



CZESŁAW KRÓBKA

Nim rozstał się z nartami skokowymi, zdążył m.in. zdobyć wicemistrzostwo w turnieju czterech skocznicy, zorganizowanym na obiektach zlokalizowanych w województwie rzeszowskim: Zagórzku, Sanoku, Strzyżowie i Iwonicy Zdroju. To było w 1956 roku. W tym samym roku uczestniczył w międzynarodowych mistrzostwach narciarskich Ludowych Zespołów Sportowych, rozegranych w Wiśle. A rok wcześniej wziął udział w zgrupowaniu kadry Polski juniorów w Zakopanem.

– W tamtych latach, to były zupełnie inne skocznie – wspomina. Wysokie progi, z których odbijało się do góry. I wtedy skoczek, znajdujący się kilkanaście metrów w górze nad tak zwaną bulą, naprawdę przypominał szybującego ptaka. Sam zaczynał skakanie z rękami wyciągniętymi do przodu, na wzór Marusarza. A później już w stylu zbliżo-

Zasadniczą służbę wojskową odbył w Kłodzku, udzielając się sportowo. W 1960 roku zdobył mistrzostwo powiatu kłodzkiego w rzucie oszczepem. A kiedy wrócił z wojska, przez lata reprezentował kolejarzki klub piłkarski. Grał na pozycji bramkarza. Wiele lat. Najpierw w Zagórzku, potem m.in. w Zarszynie. Ostatni mecz, już w kategorii oldbojów, bronił mając pięćdziesiąt sześć lat. Jego żona nie chciała mieć narciarskiego skoczka za męża. Tolerowała wycieczki Mariana jako bramkarza, choć nie mogła pogodzić się z tym, że ciągle był pobijany. Z przynajmniej oczu przyjeźdźcą informację o starcie w krośnieńskim maratonie, ale nie zgodziła się, aby startował w podobnej imprezie w Warszawie.

I to miał być koniec kariery zawodniczej zagórzanina? Pan Marian długo nie mógł pogodzić się z tym faktem. Z rodzinnego domu przywiózł do Nowosielec te wszystkie sportowe trofea, które się zachowały. Dyplomy przecho- wywane na strychu, które oparły się upływającemu czasowi i warunkom atmosferycznym. Legitymacje odznaczeń i wycinki prasowe. I położyły skrawek kartki, poświadczającej, że Marian Mogilany był w 1955 roku uczestnikiem Światowego Złotu Młodzieży w Warszawie. – Jako jedyny, reprezentujący powiat sanocki – mówi po latach, nie kryjąc dumy z ówczesnego wyróżnienia.

Mimo pracowitego życia, wielu lat poświęconych na uprawianie sportu, zaangażowania społecznego, odznaki i wyróżnienia stanowią ułamek ko-

lekcji Mariana Mogilanego. Zaczynijmy od najwcześniejszych otrzymanych. W 1975 roku uhonorowano go złotą odznaką Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych. Nim upadł reżim, zdołał otrzymać Srebrny Krzyż Zasługi. W 1997 roku brązową odznakę Polskiego Związku Piłki Nożnej, a w 2001 roku srebrną odznakę Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej. Te ceni sobie bardzo, ponieważ osobiście (uwidocznia to zdjęcie) wręczył mu Paweł Włodarczyk, prezes Polskiego Związku Narciarskiego.

Obecnie bez reszty zaangażował się w budowę skoczni narciarskich w Zagórzku. Od kilku lat Zakuciu stało się jego drugim domem. Dzięki takim, jak on, w zeszłym sezonie narciarskim Zagórz ponownie żył wielkimi zawodami. Młodzi następcy Małysza przetestowali dwie nowo wybudowane skocznie: K-20 i K-40. Teraz jest już gotowa skocznia treningowa dla najmłodszych K-10. A w realizacji K-80. Obiekt ten zostanie oddany w 2005 roku.

Starsi panowie wiele czasu spędzają w urokliwym miejscu w Zakuciu. Z Adamem Kiszką, niegdysiejszym skoczkiem narciarskim oraz Julianem Pałasiewiczem, postanowili na istniejących już skocznicy położyć igelit. I jak postanowili, tak tę ideę realizują. Jedenaście ton tego sztucznego tworzywa mają już na miejscu. Od kilkunastu dni pracują nad pokryciem zeskoku skoczni K-20. Jak wystarczy igelitu, pokryją również tę najmniejszą K-10. W przyszłym roku przyjdzie kolej na kolejne dwie: K-40 i K-80.

Ale nie na tych czterech skocznicy kończą się marzenia byłych wycyzynków. Obok najmniejszego obiektu jest miejsce dla skoczni o parametrach K-120. W porównaniu z mniejszymi, naturalnymi skocznicy, przy budowie tej największej jest konieczność zbudowania dodatkowo trzydziestu sześciu metrów sztucznego najazdu.

Obecnie, bez tego największego obiektu, który na razie w planie, Polski Związek Narciarstwa przyznał Zagórzowi prawo organizowania mistrzostw rangi ogólnokrajowej. Jest szansa, aby na tych obiektach startowali zawodnicy z całego świata. A na pewno tak się stanie, kiedy w Zakuciu grupa pasjonatów postawi skocznicy narciarską, na której, jak na Wielkiej Krokwi, będą mogli skoczkowie bezpiecznie lądować w granicach stu trzydziestu kilku metrów. I wówczas Zagórz, po Zakopanem, stanie się drugą Mekką narciarstwa klasycznego.

I o tej chwili marzy Marian Mogilany. Człowiek, jak sam skromnie mówi o sobie, który nie potrafi odmówić innym, jeśli ci go o coś proszą. A te prośby najczęściej dotyczą zaangażowania się w sprawy społeczne. Pan Marian działa w radzie sołectkiej w Nowosielcach. I teraz, oprócz częstych wyjazdów na plac budowy do Zakucia w Zagórzku, z zapałem przygotowuje obchody gminnych dożynek, które z racji wyróżnienia przypadło w udziale zorganizować nowosielczanom.

(cz)

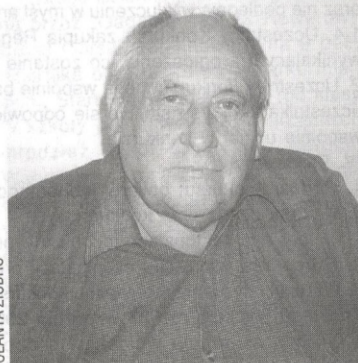
Ziemia za złotówkę

W ciągu ostatnich dwóch lat przetoczyła się przez media fala dyskusji na temat uwłaszczenia. Dotyczyła ona między innymi kwestii sprzedaży gruntów, będących w użytkowaniu wieczystym spółdzielni mieszkaniowych. Na skutek nacisków spółdzielców i stowarzyszeń uwłaszczeniowych wiele samorządów podjęło decyzję o zbyciu działek, na których wybudowano bloki, za symboliczną złotówkę, tzn. z 99-procentową bonifikatą. Dzięki temu tysiące spółdzielców mogło autentycznie się uwłaszczyć, uzyskując pełny tytuł prawny do mieszkania i ziemi. Czy Sanok również zdecyduje się na taki krok?

Decyzje o zamianie wieczystego użytkowania gruntów na prawo własności, z zastosowaniem przy sprzedaży bonifikaty w wysokości 99 proc. wartości gruntów, podjęły samorządy m.in. Warszawy, Lublina, Rzeszowa, Jasła. Pod koniec maja uczynił to także Przemysł. Gospodarze tych miast na pewno do- kładnie przeanalizowali wszystkie za i przeciw. Pozbycie się ziemi oznacza przecież zrezygnowanie z jakiegoś dochodu, co w kontekście budżetu gminy nie jest rozwiązaniem korzystnym (w przypadku np. Lublina chodziło o 4 mln zł). Jednak po wielu – nieraz zapawne burzliwych dyskusjach – radni

wspomnianych miast ostatecznie przy- klasnęli idei uwłaszczenia, podejmując korzystną dla spółdzielców decyzję. Być może przed podobnym dylematem staną również rajcy Sanoka. Niedawno sanocki oddział Obywatelskiego Stowarzyszenia Uwłaszczeniowego zwrócił się do przewodniczącego rady miasta o umieszczenie w porządku obrad sesji punktu dotyczącego stawki bonifikaty na wykup gruntów.

Dlaczego spółdzielcom zależy aż tak bardzo na wykupie ziemi? Otóż pełny tytuł własności oznacza posiadanie prawa odrębnej własności lokalu oraz prawa współwłasności ziemi, na której



JOLANTA ZIOBRO

stoi blok. Bez tych dwóch elementów nie ma pełnego uwłaszczenia. Niestety, w wielu spółdzielniach sprawa została załatwiona połowicznie – zainteresowani uzyskali jedynie prawo odrębnej własności mieszkania. Prezesi bezradnie rozkładają ręce, mówiąc, że owszem, starali się o preferencyjne nabycie gruntów, ale właściciel (gmina lub Skarb Państwa) nie wyraził na to zgody. Tak też było w Sanoku. Rzecz dodatkowo komplikuje to, że przy osobnym załatwieniu sprawy własności mieszkania i grun-

tu, zainteresowany musi dwukrotnie uiścić opłatę notarialną i sądową (za wpis do księgi wieczystej). Co więcej, musi też wydać znacznie więcej pieniędzy, gdyż proces przekształcenia gruntu opiera się na innych, mniej korzystnych przepisach. Tym samym idea powszechnego uwłaszczenia zostaje zupełnie wy- paczona.

– Dlatego też zależy nam, aby kwes- tnie preferencyjnej sprzedaży gruntów dla spółdzielni załatwić w skali całego mia- sta – mówi Mieczysław Nieznański, prezes sanockiego oddziału Obywatel- skiego Stowarzyszenia Uwłaszczeniowe- go (na zdjęciu). – Z tego, co nam wiado- mo, prezesi wszystkich sanockich spół- dzielni wystąpili do Urzędu Miasta w tej sprawie. Pierwsze próby, podejmowane rok lub dwa lata temu, nie przyniosły efek-

tu. Myślę jednak, że dziś samorząd powinien na problem spojrzeć bardziej życzliwym okiem. Nie będziemy przecież przecierać szlaków, bo mamy wzorce w postaci innych miast. Jeśli udało się to np. w Jaśle, dlaczego nie miałoby się udać w Sanoku? (jz)

Jaka jest różnica pomiędzy spółdziel- czym lokatorskim prawem do lokalu, spółdzielczym własnościowym prawem do lokalu i odrębną własnością? Otóż dwa pierwsze są „prawami ograniczo- nymi”, związanymi ze członkostwem w spółdzielni i w określonych sytu- acjach mogą wygasnąć. Odrębna włas- ność lokalu jest natomiast „nieogranic- zonym prawem rzeczowym” i wiąże się z prawem do gruntu. Prawo to nigdy nie wygasa.

Pójdziemy na łów

W niedzielę w zagórskim Ośrodku Sportu i Rekreacji „Zakucie” odbędzie się VI Rykowsko Galicyjskie. Rozpoczyna je o godz. 11.00 Otwarte Mistrzostwa Zagórza w strzelectwie sportowym z broni pneumatycznej, następnie w programie imprezy koncerty kapel ludowych i konkursy łowieckie oraz Mistrzostwa Galicji w naśladowa- niu głosu jelenia. Całość potrwa do godzin wieczornych. (b)

BRUCE LEE I NAŚLADOWCY

Dokończenie ze str. 1

Formy kata oraz kichon (techniki podstawowe) były pierwszym etapem egzaminu w Heino. Prowadził go prezydent EKO European Kyokushin Organization, posiadacz 7 dana shihan **Antonio Pirero** z Hiszpanii. Mówił po angielsku z hiszpańskim akcentem, używając japońskich terminów, więc zawodnicy mieli problemy ze zrozumieniem, ale szli za przykładem niemieckiego karateki, który ćwiczył w jego szkole. – *Patrzyliśmy na Niemca i od razu wszystko było proste. Ten, kto prawidłowo wykonywał wszystkie techniki, zostawał wskazany i mógł usiąść. Po kilku minutach siedziałem i ja. Przy kata egzaminatorzy nie ułatwiali zdającym zadania, często w ostatniej chwili zmieniając wybrane formy, a tym samym rozbijając wcześniejszą koncentrację zawodników. Trenerowi Orzechowskiemu ta część egzaminu nie sprawiała kłopotów.*

to trzema technikami – raz pięścią i dwa razy nogą (techniki obrotowa i okrężna). Orzechowskiemu poszło znakomicie, jako jeden z niewielu wszystkie próby zaliczył w pierwszych podejściach. Ale dla niektórych był to koniec egzaminu – zdarzały się poważne kontuzje, złamania kości czy zerwania ścięgien, jak w przypadku zawodnika, który wyprowadzając kopnięcie obrotowe trafił w kant deski. Trudne chwile przeżywali także zawodnicy trzymający deski, bo nie wszyscy trafiali idealnie w cel, niektóre mniej precyzyjne kopnięcia lądowały na ich palcach... Bohaterem dnia okazał się **Zbigniew Zaborski**, jeden z kielczan ćwiczących w Sanoku przed obozem. Przyznał, że nie leży mu technika obrotowa, więc w zamian może tamać deski głową. I to nie trzy, ale cztery! Komisja przystała na jego propozycję, choć w ostatniej chwili shihan Holander kazał



Pamiątkowe zdjęcie czterech z pięciu Polaków, którzy zdobyli trzeci dan. Od lewej: Krzysztof Dubiel, Jarosław Rytel, Henryk Orzechowski i Zdzisław Niedźwiedz.

i siłą, a po ćwiczeniach progresywnych niektórzy już dosłownie mdleli ze zmęczenia, wcześniej kilka osób wyszło z sali. Całość skończyliśmy chwilą medytacji. Po dwupółgodzinnym pobycie w gorącym „piekle” można było wreszcie wyjść na świeże powietrze, niektórzy szukali ochłody w sadzawce. Wydawało się, że już nic gorszego nie

towych pojedynków. Momentami człowiek chciał się dosłownie bić z wszystkimi naraz, instruktorzy musieli przywołać do porządku, wskazując właściwego przeciwnika. Po skończonych walkach każdy myślał tylko o odpoczynku, tymczasem kazano nam jeszcze iść na... aerobik przy muzyce.

Wyniki egzaminów ogłoszono podczas ostatniego dnia obozu. Orzechowski wiedział, że pierwsze trzy etapy poszły mu nieźle, bo już przed walkami poroszone go o zdjęcie. Podczas pojedynków też nie było najgorzej – tak przynajmniej sądził. Werdyktu oczekiwał w pozycji leżącej, bo praktycznie nie mógł stać, mimo że wieczorem nacierał się różnymi masażami.

– *Byłem jednym z pięciu szczęśliwców zdających na 3 dan, wywołanych do odbioru certyfikatu. Nie ukrywam, że poczułem prawdziwą ulgę, opadło całe napięcie. Oczywiście nie wywołano mnie po nazwisku, bo próby jego wymówienia przez obcokrajowców zakończyły się niepowodzeniem, ale gdy powiedziano po prostu „Henri”, już wiedziałem, że chodzi o mnie.*

Droga powrotna była oczywiście koszmarem. Strasznie poobijany Orzechowski zdołał wysiąść z samochodu tylko raz, w Niemczech. Już w Sanoku koledzy musieli mu pomóc wejść do domu. Gdy poszedł do kontroli lekarskiej, doktor **Stanisław Dzimira** nie mógł się nadziwić, widząc tak poobijanego człowieka. – *Aż zawołałem kolegów, żeby zobaczyli mężczyznę, który na dobrą sprawę wygląda jak jeden wielki siniak. Po raz pierwszy widziałem człowieka, na którym trudno było znaleźć kawałek zdrowej skóry, a który do tego był zadowolony i uśmiechnięty – opowiada doktor Dzimira. A gdy nazajutrz, podczas wizyty u ortopedy, na pytanie „czy miał pan wypadek?”, trener Orzechowski z przekąsem odpowiedział twierdząco, lekarz z zalem założył, że „auto pewnie skasowane”...*

– *Udało mi się zrealizować cel, o którym myślałem od ponad 10 lat. Zdobywając trzeci dan uzyskałem tytuł sensei i nauczyciela. To oczywiście nie zwiększa moich trenerskich uprawnień, ale daje ogromną satysfakcję, jest osiągnięciem osobistym, umocnieniem samego siebie i przekonania, że to, co robię, ma sens. Pas z trzecim danem przyleci do mnie z Japonii.* **Bartosz Błażewicz**

Pas przyleci z Japonii

Pierwszą część egzaminu poprowadził „w parterze” trening z holenderskim shihanem **Leokiem Holanderem**, jednym z kilku w świecie posiadaczy 8 dana. – *Wszystkie ćwiczenia wykonywane były w przysiadzie, ćwiczyliśmy uderzenia, pchnięcia, bloki, kopnięcia. Po kilkunastu minutach każdy miał dość, zapewne myśląc sobie: „po co ja tu przyjechałem?”. Podczas krótkich przerw shihan krzychał: „Nie ruszajcie się, spójrzcie w głąb siebie” oraz „Jeśli ktoś nie daje rady, to może wyjść, ale powrotu już nie ma” – opisuje Orzechowski.*

„Rozwój fizyczny jest początkiem sztuki karate, a rozwój duchowy jest jej celem ostatecznym”.

Mas. Oyama

Kolejny dzień rozpoczął się pięciokilometrowym biegiem, ale oczywiście najważniejsza była druga część egzaminu – test Temashi-Wari, czyli sztuka tamania przedmiotów. Warto nadmienić, że odbywał się w sadzawce z fontanną, z której wypuszczono wodę. Zawodnicy mieli za zadanie złamać po trzy złączone ze sobą deski o wymiarach 30x20 cm i grubości po 2,5 cm. Należało wykonać

jeszcze odjąć jedną deskę, być może obawiając się o zdrowie zawodnika. Bezpodstawnie. – *Trzy deski pękły jak zapalki, a przypuszczam, że i z czterema dałby sobie radę – komentuje wyczyn kolegi pan Henryk.*

Dzień trzeci przyniósł najbardziej zaskakujący etap egzaminu.

Zawodników wpuszczono bowiem do potwornie rozgrzanej sali, gdzie temperatura przekraczała chyba 50 stopni. Kilkunastominutowe czekanie na shihana skutecznie zastąpiło rozgrzewkę, ale najgorsze miało dopiero nastąpić – ćwiczenia progresywne. Na początek 4 serie, każda po 40 pompek, brzusków, przysiadów i wyskoków. Minutowa przerwa na poprawienie kimon i tym razem 3 serie, za to każda po 60 powtórzeń. Tych, którym mięśnie zaczęły odmawiać posłuszeństwa, instruktorzy dopingowali do większego wysiłku, uderzając po plecach bambusowymi kijami. – *Podłoga była już cała mokra od naszego potu, a my przystępowaliśmy do wykonywania programów autorskich pięciu shihanów, każdy układ po pół godziny. Techniki trzeba było wykonać z maksymalną szybkością*



może nas spotkać, ale jednocześnie zdawaliśmy sobie sprawę, że dzień prawdy dopiero nazajutrz.

I tak rzeczywiście było, bo na finał egzaminów zaplanowano 3,5-godzinny maraton walk, do którego zawodnicy przystępowali bez żadnych ochraniaczy. Najpierw mierzyli się z karatekami niższych stopni, których nie mogli atakować, mogli się tylko bronić. Później zaczęły się jednak prawdziwe walki, bowiem przeciwnikami byli zawodnicy mający już przynajmniej pierwszy dan. Nie liczył się wzrost, waga, stopień, ani kolor skóry. Niektórzy nie wytrzymywali, zostali najlepsi.

– *Najtrudniejszymi rywalami byli karatecy z holenderskiej szkoły walki, którzy przystępowali do starcia ze sporym zapasem sił, co oczywiście było dla nich dużym handicapem. Jednak trzeba uczciwie przyznać, że walczyli bardzo czysto, starając się zmierzyć z rywalem, a nie dążąc do zrobienia mu krzywdy. Podczas walk wpadało się niemal w trans, zresztą trudno, żeby było inaczej, jeżeli praktycznie bez ustanku toczy się 50 dwuminu-*



Zbigniew Zaborski z Kielca łamie głową trzy deski. Pękły jak zapalki – skomentował wyczyn kolegi trener Orzechowski.

Pozostaną w pamięci

Artur Wojtowicz

1913 – 1977

WSPOMNIENIE

Urodził się w Buczaczu na Podolu w patriotycznej rodzinie inteligentnej i tu w gimnazjum uzyskał maturę. W czasie walk wrześniowych 1939 roku jako podoficer Wojska Polskiego przedostał się na Węgry, gdzie został internowany. Pełen energii, chęci działania, przystąpił do organizowania czteroosobowych zespołów rewersów. Powstało kilka kwartetów wokalnych z towarzyszeniem muzyków. Rewersi i założona przez Niego orkiestra obozowa – prezentowali wysoki poziom artystyczny. Urządzane konkursy dla współtowarzyszy obozowej niedoli i Węgrów cieszyły się ogromnym uznaniem.

W latach młodzieńczych Artur Wojtowicz interesował się malarstwem, językami obcymi, muzyką klasyczną. Z zamiłowaniem uprawiał kajakerstwo, również inne dyscypliny sportu. To zdecydowało o studiach w Wyższej Szkole Wychowania Fizycznego w Krakowie.

Był profesorem wychowania fizycznego w I Liceum Ogólnokształcącym (dawne Gimnazjum im. Królowej Zofii) w Sanoku. Jego zainteresowania nie ograniczały się tylko do nauczania i prowadzenia wychowania fizycznego w szkole. Sanoczanie starszego pokolenia

pamiętają Go jako wielce uzdolnionego muzyka, kompozytora, plastyka, fotografa, filmowca, etc.

Z wielkim zapalem, mając żytkę społecznikowską, przystąpił do organizowania chórów rewersów. Pierwszy zespół powstał pod koniec lat czterdziestych XX wieku, w którym śpiewali m.in. Zbigniew Daszyk, prof. Adam Bieniasz, Aleksander Druszkiewicz, Tadeusz Ziombrowski. Dzięki A. Wojtowiczowi powstały nowe zespoły piosenkarzy w Sanoku, np. przy Zakładach „Stomil”, Kopalnictwie Naftowym, Powiatowym Domu Kultury.

Prof. Wojtowicza cechował niebywały talent, m.in. artystyczny – komponował nieprzeciętne melodie, rozpisując je na nuty do tekstów przez siebie tworzonych. Przez dłuższy okres czasu pracował jako instruktor w sanockim Domu Kultury Dzieci i Młodzieży, wnosząc wielki wkład pedagogiczny.

Prowadził życie barwne, nasycone liryzmem. Wrażliwy na piękno przyrody, zadumany nad przeszłością rodzinnych stron, w których upłynęły Jego lata młodzieńcze. Ducha wrażliwości na piękno, arcyzm, życiowe wartości zaszczepiał w umysły młodych ludzi, w serca swoich wychowanków. Szanowany w sanockiej społeczności – nagle odszedł od nas przeżywszy niespełna sześćdziesiąt cztery lata życia. Pozostawił po sobie niezatarte trwałe ślady wszechstronnej działalności artystycznej, pedagogicznej, pasji społecznikowskiej realizowanej dla dobra środowiska.

Pozostanie w naszej pamięci zawsze żywy, wspniany Profesor.

Roman Bańkowski

USG z kolorowym DOPPLEREM

badania naczyń tętnicznych i żylnych

Prywatny Gabinet Lekarski

Dr n. med. Wojciech Skibiński

Specjalista chirurg

Sanok, ul. Daszyńskiego 20A

(w budynku przychodni Nafta-MED)

Rejestracja: tel. 465-23-56

Badania wykonują: Lek. med. A. Gładysz

Lek. med. B. Koncewicz-Zyłka

Pocztą „TS”

Drodzy Sanoczanie i Czytelnicy Tygodnika: żyję na obczyźnie i z perspektywą teje oraz mojej wizyty w Polsce pozwolę sobie na kilka uwag związanych z waszym pięknym, pełnym niezaprzeczalnego uroku miastem. Nieduży, ale rozbudowany i pełen przepięknie zadrewnionych osiedli Sanok, prosi o zadbanie. Dlaczego mieszkańcom blokowisk obojętne są losy przez nich samych zasianej roślinności? Czy trawniki muszą być uporczywie wydeptywane?

Kochani, mili sanoczanie, przyroda obdarzyła was przepięknym parkiem, niestety, bardzo smutnym i zaniedbanym. Polska stara się o równość w szeregu państw zachodnich, Polacy stanęliby w tym szeregu, aby jak najszybciej, ale w pewnych sprawach pozostają daleko w tyle. Gdyby w jakimś zachodnio-europejskim mieście był park równy sanockiemu, władze miasta zrobiłyby wszystko, aby go wyeksponować dla turystów i dla siebie samych.

A na alejkach sanockiego parku nie ma ani jednej ławki, źródło straciło sens swojego istnienia, wszędzie za to straszą ohydne napisy rozhułkanej młodzieży. Gdzie są odpowiedzialni za to obywatele? Czy trudno byłoby oddać park pod opiekę kilku wyszkolonych ochroniarzy? Ludzie, nie pozwólcie, aby wandalizm rządził w epoce, która jest przelotowa dla naszego kraju. Chcemy iść do przodu, przynajmniej mówimy, że idziemy, a nie potrafimy zadbać o to, co jest nam najbliższe. Gdyby turyści np. z Niemiec lub nie daj Boże z Japonii, zaglądali na wyższe alejki sanockiego parku, byłoby im przykro i smutno. Drodzy sanoczanie, macie pięknie zadbane ogródki, ulice, chodniki, śliczny deptak, remontujące domy i domki, ale to za mało. Bądźcie bardziej konsekwentni w dbałości o to, aby wasze miasto było coraz lepiej widziane przez przyjezdnych. Z uwagi na fakt, iż sporo po świecie jeździłam, mam jeszcze jedną małą uwagę. Otóż sanocki Rynek błąga o drobną kosmetykę; o dużą fontannę i kilka oceniających ławki kasztanów. Sądzę, że gdyby moje skromne sugestie odniosły choćby mały skutek, miasto bardzo by zyskało.

Dlatego, mili sanoczanie rozglądajcie się dookoła i zróbcie to, co można, aby ulepszyć i upiększyć swoje miasto.

Z pozdrowieniami z Jordanii

Ewa EL-Hasani

lokata na lata

o stałym oprocentowaniu

nawet do

7,3%

2-12 miesięcy

SKOK STEFCZYKA

SANOK, ul. Jana III Sobieskiego 21, tel. (013) 464 26 90-91

www.skokstefczyk.pl

infolinia: 0-801 600 100 (koszt połączenia: 0,35 zł brutto/min) lub (058) 668 94 00

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- ★ Mieszkanie 51,70 m² (IV piętro) do remontu, przy ul. Armii Krajowej, cena 1.600 zł/m², tel. (017) 226-57-58 (po 16.00).
- ★ Mieszkanie ok. 50 m², 3-pokojowe (II piętro), z częściowym wyposażeniem, przy ul. Cegielnianej, cena 1.700 zł/m² – pilnie, tel. 464-72-96 (po 16.00).
- ★ Mieszkanie 30 m² (parter), na osiedlu Wójtostwo, tel. (012) 272-18-62 lub (0698) 05-94-36.
- ★ Mieszkanie własnościowe 48 m², 3-pokojowe, w Sanoku, cena do uzgodnienia, tel. (0609) 23-60-10.
- ★ Mieszkanie 76 m² (III piętro), duży balkon, w dobrej cenie, w Sanoku, tel. (0505) 04-41-02 lub 464-02-55 (po 19.00).
- ★ Mieszkanie 75,33 m² (II piętro), stan idealny, częściowo umeblowane, blok z 1995 r., w Ustrzykach Dolnych, tel. (0505) 04-41-02 lub 464-02-55 (po 19.00).
- ★ Mieszkanie własnościowe M-4, 61 m² (II piętro), nowa stolarka okienna, po remoncie, przy ul. Jana Pawła II, tel. 464-91-40 lub (0503) 62-65-81.
- ★ Dom przy ul. Krakowskiej, po remoncie, cena do uzgodnienia, tel. (0508) 34-44-73.
- ★ Stoisko handlowe (boks) wraz z wyposażeniem i towarami (branża obuwnicza) w centrum handlowym Błonie, tel. (0602) 51-48-45 lub (0606) 70-92-85.
- ★ Lub wynajmę budynek sklepowo-usługowy 34 m², murowany, ocieplony, wyposażony w regały, woda sieciowa, prąd trójfazowy, tel. 464-00-61.
- ★ Budynek 470 m², usługowo-handlowy lub z przeznaczeniem na produkcję, tel. (0503) 01-52-73.
- ★ Lub wynajmę kiosk, w Sanoku, tel. (0696) 19-17-34 (po 18.00).
- ★ Działki budowlane od 10 a do 50 a, z warunkiem zabudowy (kanalizacja, prąd, gaz), 2,5 km od Sanoka, tel. 463-01-15 lub (0600) 96-67-29.

- ★ Działkę uzbrojoną 13 a, na granicy Sanok-Sanoczek, tel. 463-36-40.
- ★ Pilnie działkę budowlaną 12,5 a, w Zagórz, cena 15.000 zł, tel. (0694) 75-27-54.
- ★ Działkę budowlaną 75 a w Zagórz przy ul. Piłsudskiego 103, tel. 462-24-92 (rano do godz. 10.00).
- ★ Działkę 10 a z możliwością przekształcenia na budowlaną, w Olchowcach, tel. 463-38-75.
- ★ Działkę rekreacyjną 10 a, w Bieszczadach, blisko basen i stadnina koni, tel. (0692) 34-92-52.
- ★ Parcelę budowlaną 8,5 a, wszystkie media, ogrodzona, w Zabłotcach koło Sanoka, tel. (0607) 13-93-12.
- ★ Działkę budowlaną 15 a, w Czertezu, tel. (0604) 54-19-43 lub 469-86-36.
- ★ Działkę budowlaną 7 a, w Lesku, ul. Widokowa, tel. (0691) 84-54-44.
- ★ Działkę budowlaną 12,94 a, tel. 463-67-45.

Kupię

- ★ Mieszkanie 45-50 m², w Sanoku, tel. (0697) 71-31-84 lub 462-21-84 (po 16.00).
- ★ Mieszkanie 45-65 m² na terenie Sanoka, tel. 469-83-93.
- ★ Małe mieszkanie 2-pokojowe, na osiedlu Wójtostwo, tel. (0606) 33-70-23.
- ★ Dom drewniany bez działki, w dobrym stanie – do przeniesienia w inne miejsce, tel. (0697) 20-91-72 (po 16.00).
- ★ Działkę 10-12 a, całkowicie uzbrojoną, na terenie Sanoka, tel. 463-57-01.

Posiadam do wynajęcia

- ★ Garsonierę w Krakowie, tel. (0502) 02-22-26.
- ★ Pokoje w domu prywatnym dla studentek lub uczennic, w Sanoku, tel. 463-22-27.
- ★ Mieszkanie jednopokojowe, w Krakowie, tel. (0888) 84-34-11.
- ★ Mieszkanie 39 m² (I piętro), 2-pokojowe, przy ul. Kopernika, tel. 463-29-88.
- ★ Mieszkanie nadające się na cichą działalność gospodarczą, tel. (0606) 68-98-19.
- ★ Mieszkanie 34 m², w centrum Sanoka, tel. (0502) 67-90-97.

- ★ Pokój uczniom lub uczennicom szkoły średniej, tel. 463-53-28 (po 16.00).
- ★ Umeblowane trzy duże pokoje (po 3 osoby w jednym), z używalnością kuchni i łazienek – dla osób uczących się, tel. 463-29-27.
- ★ Mieszkanie 35 m², tel. 463-60-63.
- ★ Mieszkanie 43 m², płatne z góry za uzgodniony okres wynajmu, tel. 463-67-45.
- ★ Mieszkanie 120 m² (segment), 2-pokojowe, superkomfortowe, mały ogródek, obrzeża Sanoka (na dłużej), tel. (0601) 94-49-42.
- ★ Mieszkanie lub pokoje w Lublinie, blisko uczelni, tel. (0502) 67-90-97.
- ★ Mieszkanie w suterrenach dla uczniów lub studentów, tel. 463-33-92.
- ★ Poszukuję współlokatora (studenta), do mieszkania w Rzeszowie (4. osoba), tel. 463-45-46.
- ★ Poszukujemy studenta do mieszkania 4-osobowego, w Krakowie, cena 300 zł, tel. 464-48-51 lub (0503) 05-13-20.
- ★ Nowo wybudowany dom jednorodzinny 240 m², na działce 7 a, w Trepczy (garaż, umeblowanie, sprzęt AGD), tel. 464-80-62 lub (0605) 20-70-54.
- ★ Stoisko handlowe ok. 30 m², przy ul. Piłsudskiego 8 (Delikatesy), tel. 464-55-20.
- ★ Lokal 300 m², wszystkie media, duży parking, tel. 464-40-02 lub (0888) 44-16-74.
- ★ Lokal 37 m², centrum osiedla Wójtostwo, ul. Sadowa 6a, tel. 463-32-22.
- ★ Budynek wolnostojący 35 m², na działalność gospodarczą, w Sanoku na osiedlu Słowackiego, tel. 464-77-23 lub (0600) 56-15-97.
- ★ Pomieszczenia usługowo-handlowe 25 m² i 7 m², tel. 463-05-93.
- ★ Pomieszczenia biurowe od 16 m² do 115 m², w Sanoku przy ul. Stapińskiego 2, tel. 463-12-16.
- ★ Magazyny handlowe 140 m² i 180 m², ogrzewane, w zespole magazynów „Santex”, w Sanoku, tel. 463-13-10.

Poszukuję do wynajęcia

- ★ Lokal na sklep, w centrum Sanoka, tel. 464-06-61 lub (0605) 78-86-57.
- ★ Garażu w okolicach osiedla Błonie, tel. 463-57-01.

AUTO-MOTO

Sprzedam

- ★ Fiata punto 75 (1994), przeb. 80 tys. km, 5-drzwiowy, kolor grafit metalic oraz audi 80 B4, 1.9 TD, kolor biały, przeb. 180 tys. km, tel. (0601) 98-22-46.
- ★ Forda escorta 1.8 D (1993), tel. (0606) 29-57-13.
- ★ Ładę 1.5 (1989), cena 2.000 zł, tel. 460-12-26 lub (0601) 45-53-44.
- ★ Fiata ritmo 1.3 (1983), kolor czerwony, 3-drzwiowy, tanio, tel. 464-42-20 (wieczorem).
- ★ Poloneza 1.6 (1996), gaz, uszkodzony prawy bok (tył), cena do uzgodnienia, tel. 462-61-94.
- ★ Fiata 125 (1986), gaz, dwa koła zimowe plus dodatkowe części, tel. 463-69-19 lub 464-80-70.
- ★ Hyundai 1.5 (1989), cena 3.000 zł, tel. 460-12-26 lub (0601) 45-53-44.
- ★ BMW-318 Ti compact, 140 KM (1996), przeb. 136 tys. km, stan idealny, tel. 463-02-48.
- ★ VW golfa 1.6 (1987), szyberdach, hak, cena 6.500 zł, tel. 463-63-93.
- ★ Opla vectra 1.8 (1992), centralny zamek, wspomaganie kierownicy, szyberdach, stan dobry, cena 7.500 zł, tel. 463-18-93.
- ★ VW transporter 1.9 TD (XII/1997), długi, 5 miejsc, stan b. dobry, tel. 463-30-62 lub (0691) 84-55-17.
- ★ VW passata 1.9 TD (1991), stan b. dobry, tel. 463-30-62 lub (0691) 84-55-17.
- ★ VW Transporter T2 (1981), przeszklony, szyberdach, alufelgi, silnik 2 l do remontu, tanio, tel. 463-31-84 lub (0604) 18-75-83.
- ★ Daewoo tico (1997), po wypadku (dachowanie), tel. (0600) 44-88-96 (wieczorem).
- ★ VW passata TD (1995), pełna elektryka, tel. 439-52-39 lub (0606) 04-41-02.
- ★ Części do poloneza, skody, żuka, fiata 125 p, fiata 126 p, tel. 463-67-45.

RÓŻNE

Sprzedam

- ★ Szczenięta amstaffa (psy i suczki, różne kolory), tel. 463-83-17.
- ★ Po atrakcyjnej cenie witrnę cukiernicę, tel. 463-14-14.
- ★ Pianino, tel. 435-47-86.
- ★ Tanio meblóściankę oraz rower górski, Sanok, tel. 463-70-79.

- ★ Szczeniaki (suczki) rasy Rottweiler, cena 100 zł, do uzgodnienia, tel. 464-96-78.
- ★ Owczarki niemieckie (szczenięta – psy i suczki), tel. 463-23-01.
- ★ Kuchnię elektryczną „Amica” z blatem ceramicznym, atrakcyjna cena, tel. (0609) 13-27-46.
- ★ Tanio 46 m² kostki brukowej używanej oraz 15 m³ betonu rozbitego z grubej wylewki, tel. 464-73-32.
- ★ Nową maszynę tapicerską „Juki”, tel. (0503) 01-52-73.
- ★ Super tanio futro długie ze srebrnych lisów, cena 1.700 zł (1/2 ceny), pilnie, tel. (0880) 16-87-31.

PRACA

Zatrudnię

- ★ Szwaczki oraz osoby niepełnosprawne do prasowania i czyszczenia odzieży, wiad. „Regis”, ul. Cegielniana 56 A, tel. 463-22-08.
- ★ Doświadczoną fryzjerkę lub tegoroczną absolwentkę szkoły fryzjerskiej, tel. 463-43-64.
- ★ AVON – wspianiałe możliwości współpracy, bezpłatne zapisy, 6 atrakcyjnych nagród, tel. 464-06-94, (0607) 09-37-48 lub (0607) 09-37-84.
- ★ Firma „Bea” w Zagórz zatrudni szwaczki z doświadczeniem (1 rok), tel. (0604) 97-33-71.
- ★ Kierowcę do rozwożenia potraw z restauracji, tel. 464-67-00.
- ★ Fryzjerkę z doświadczeniem, tel. 463-68-06.
- ★ Sprzedawcę do sklepu, tel. 463-30-62 lub (0691) 84-55-17.
- ★ Firma „Okno-Res” zatrudni monterów okien i murarzy z doświadczeniem, wiek do 35 lat, wiad. Sanok, ul. Kościuszki 29 lub tel. 464-14-45.

Poszukuje pracy

- ★ Kierowca z praktyką, prawo jazdy kat. BCE, tel. 463-63-93.
- ★ Zaopiekuję się dzieckiem, pomogę starszej osobie posprzątać mieszkanie, przynieść zakupy, tel. (0696) 36-63-89.

Korepetycje

- ★ J. angielski, teren Sanoka, Brzozowa i okolic, tel. (0661) 64-72-82 (po 18.00).
- ★ J. angielski dla dzieci, młodzieży, dorosłych, tanio, solidnie, tel. (0608) 65-64-19.

KURSY JEZYKA ANGIELSKIEGO NIEMIECKIEGO FRANCUSKIEGO

- w Nauczycielskim Kolegium Języków Obcych
- wszystkie poziomy zaawansowania
 - kursy ogólne
 - przygotowania do egzaminów
 - zajęcia w małych grupach
 - dzieci, młodzież, dorośli
 - kontynuacja nauki w kolejnych latach
- Zapisy: do 30 września 2004 r. w sekretariacie NKJO, ul. Sadowa 32 w godz. 12.00-16.00, tel. 464-88-45.

Centrum szkolenia kierowców „WAREX”

- Czas trwania kursu:
6 tygodni
Termin zapłaty:
3 miesiące
- Rozpoczęcie kursu:
w każdy wtorek i środę o godz. 17.00
w Cechu Rzemiosł Różnych Sanok, ul. Sobieskiego 16
tel. 463-78-98
www.warex.prawojazdy.com.pl

Żaluzje, rolety

T. Czerwiński
tel. 464-22-25, kom. 0604 575 918

Londyn. Pokoje do wynajęcia

(dom z ogrodem)
Ealing Broadway
tel. (0044) 7947602760

Studenci NKJO w Sanoku poszukują wolnych pokoi

tel. 464-88-45

BHP Szkolenia, dokumentacja

tel. 0607 064 886

Wykonam nadzór budowlany (kierownik budowy)

tel. kom. 0502 180 461

SKLEP MOTORYZACYJNY

BEZPŁATNA WYMIANA OLEJU !!!

OPONY
FILTRY
OLEJE
KLOCKI HAM.
BAGAŻNIKI
AKCESORIA

Czynne do 20⁰⁰ !!!

STACJA KONTROLI POJAZDÓW
FUH „ST PLUS”, Sanok, ul. Krakowska 190
tel.: 46 46 444

SERWIS SAMOCHODOWY

Project ENGLISH SCHOOL

Szkoła Języka Angielskiego i Biuro Tłumaczeń
ul. Kościuszki 31, II p., 38-500 Sanok
tel./fax 46 40307, www.project.prox.pl

KURSY JEZYKA ANGIELSKIEGO

☞ DZIECI ☞ MŁODZIEŻ ☞ DOROŚLI

WSZYSTKIE POZIOMY ZAAWANSOWANIA

- Kursy ogólne
- Kursy przygotowujące do matury
- Kursy egzaminacyjne PET, FCE, CAE i TOEFL
- Kursy Business English, szkolenia dla firm
- Małe grupy (5-8 osób)
- Zajęcia w centrum Sanoka
- Własne sale wykładowe
- Bezpłatne: ocena poziomu, egzaminy i konsultacje
- Wpłaty w ratach, rabaty
- Tłumaczenia

NAUCZAMY OD 1997 ROKU !!!

SZKOŁA ZAREJESTROWANA W KURATORIUM OŚWIATY

DRZWI

Zewnętrzne firmy **GERDA**

Zewnętrzne firmy **KMT (1550 zł)**

Wewnętrzne firmy **CENTURION - R**

Stała wyprzedaż drzwi wewnętrznych w gat. II - upusty do 50%

Dystrybutor: **MULTI sp.j.**
Sanok ul. II Armii W P 40 tel. 4635044

Korepetycje – cd.

★ J. polski – testy szóstoklasisty, gimnazjalisty, tel. (0608) 65-64-19.
 ★ J. angielski, tel. 463-15-96.
 ★ Matematyka – gimnazjum, liceum, fizyka – gimnazjum, tel. 464-12-37.
 ★ Matematyka – możliwość dojazdu do ucznia, tel. 467-21-12 lub (0603) 03-51-50.
 ★ J. angielski, j. polski na poziomie podstawowym, tel. 463-44-77.
 ★ J. niemiecki, tel. 463-43-08 lub (0691) 36-35-97.
 ★ J. niemiecki – regularne korepetycje, konsultacje, przygotowanie do egzaminów, dojazd do ucznia, tel. 463-26-43 lub mail: thomasdpu3@poczta.fm

★ Fizyka – gimnazjum i szkoła średnia, tel. 463-45-46.
 ★ J. angielski, tel. 463-73-54.
 ★ J. angielski dla dzieci, młodzieży i dorosłych, tel. 463-46-88 lub (0605) 35-50-53.
 ★ J. angielski na różnych poziomach zaawansowania, tel. (0506) 08-53-27.

ZGUBY

★ Zgubiono świadectwo dojrzałości wydane przez II LO w Sanoku, na nazwisko Tymoteusz Korzeniowski.
 ★ Zgubiono dowód osobisty wydany przez Burmistrza Miasta i Gminy Zagórz, na nazwisko Kopański Piotr, tel. 464-43-53.

Firma Produkcyjna z Sanoka zatrudni Księgową/Główną Księgową

oferty proszę składać do 15 października na adres: sanhat@interia.pl
 Oferty tylko z dopiskiem: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji, zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.1997 o Ochronie Danych Osobowych.

R&R
Biuro Nieruchomości
 Dobrze sprzedasz, dobrze kupisz
 Gratis przyjazd do klienta
 tel. 0505 044 102,
 464-02-55 (po 19.00)

Studium Doskonalenia Zdolności Poznawczych w Sanoku
 Organizuje dla uczniów:
 • klas 3 gimnazjum kursy przygotowujące do egzaminów gimnazjalnych
 • klas 4-6 szkoły podstawowej zajęcia rozwijające pamięć i koncentrację uwagi
 Informacje: <http://sdzp.of.pl/>
 Kontakt: 464-96-54; sdzp@poczta.of.pl

SUKCES  **KURSY JĘZYKA ANGIELSKIEGO**
 Zapraszamy dzieci (od lat 7) i młodzież na wszystkich poziomach zaawansowania. Zajęcia w grupach 6-10 osobowych.
 Informacje i zapisy od 20.08. do 23.09.
 – tel. 463-43-49 (pon.-pt. od 19.00 do 20.30), tel. kom. 0609 418 172
 – osobiście: wt., czw. od 16.30 do 18.00 w G1 w Sanoku (dawna SP1)

 **Europejski Fundusz Leasingowy**
LEASING:
 - najszybsza forma finansowania
 - minimalne formalności
 - wpłaty początkowe już od 0%*
 - oferty promocyjne
 46 42 266, 46 42 268

DRZWI Z DREWNA
 - ZEWNĘTRZNE
 - WEWNĘTRZNE
 RÓŻNE WZORY I NA WYMIAR
 SKRZYDŁA DO METALOWYCH OŚCIEŻNIC
 ZAKŁAD STOLARKI BUDOWLANEJ NADOLANY 80, TEL./FAX (013) 4664161

Centrum Kształcenia Eksternistycznego w Sanoku
 tel. 464-88-45, kom. 0603 86-01-87 prowadzi
eksternistyczne zajęcia z zakresu programu Liceum Ogólnokształcącego
 warunek: ukończone 18 lat
 Eksternistyczne egzaminy wraz z maturą zdaje się przed Państwową Komisją Egzaminacyjną
 Zapisy odbywają się w Sanoku, ul. Sadowa 32, pon.-pt. 15.00-17.00
Rozpoczęcie zajęć: 14 września 2004 r. o godz. 16.00

 **STUDIO FRYZUR „GOLDWELL”**
 zaprasza do nowo otwartego salonu przy ul. Jagiellońskiej 57 (I piętro)
OFERUJEMY:
 - nowoczesne techniki fryzjerstwa damsko-męskiego
 - kosmetyki najwyższej generacji
 - profesjonalną i miłą obsługę
 - promocyjne ceny oraz rabaty dla stałych klientów
 Godziny otwarcia: pon.-pt. 9.00-18.00
 sob. 8.00-13.00
Zapraszamy od 11 września 2004 r.
 tel. 464-42-93

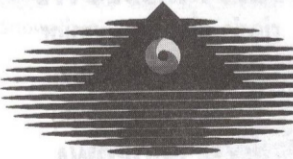
Zatrudnimy Kierownika Działu Marketingu oraz przedstawicieli regionalnych:
 Krosno, Jasło, Gorlice, Nowy Sącz, Przemyśl, Rzeszów
Kontakt:
ZAKŁAD WINDYKACJI NALEŻNOŚCI GRUPA MSG
 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 29/9
 tel. 464-27-35, fax. wew. 31, sek. wew. 32, GSM 0507 437 788
 posiada do sprzedaży następujące ruchomości:
 - lady chłodnicze
 - wyposażenia sklepowe
 - samochody: Renault Master, Hyundai Pony, Renault Scenic, Fiat Scudo
 Szukaj naszej giełdy internetowej i komisji w Internecie już wkrótce na stronie www.grupamsg.pl

KARO ŻALUJE ROLETY
 PRODUKCJA W SANOKU
 ul. Zaulek Dobrego Wojaka Szwejka 2
 tel. 464-19-12 od 9.00 do 16.00
CENY PRODUCENTA

CENTRUM NAUKI J. ANGIELSKIEGO
 zaprasza na zapisy na rok 2004/2005 w **GIMNAZJUM nr 2**, tel. 463-05-38
 od 1.09.04 do 17.09.04
 w godz. od 16.00 do 17.00
 • grupy dla dzieci, młodzieży i dorosłych
 • przygotowanie do matury, egzaminów wstępnych, FCE i CAE
 • grupy konwersacyjne
 • wykwalifikowani nauczyciele
 Szkoła jest zarejestrowana w Kuratorium Oświaty od 1991 r.

Kredyt Konsolidacyjny
 (Spłata kredytów w innych bankach)
Kredyt samochodowy
 już od 8,9% w PLN
Pożyczka gotówkowa,
 bez poręczenia do 60 tys. zł
Leasing
 poj. osobowych, ciężarowych i środków trwałych
Euro Finanse
 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 29 (II p.)
 pon.-pt. od 9.00 do 17.00
 tel. 464-54-95, 464-54-96

WĘGIEL PIASEK ŻWIR
Najtaniej w Sanoku
 F.H.U. **POLBUD**
 tel. 464-74-75, ul. Okulickiego 25

 **FOTOLAND**
 CENTRUM FOTOGRAFICZNE
 SANOK, UL. KOŚCIUSZKI 24
 Szeroka gama usług fotograficznych:
Masz zniszczone pamiątkowe zdjęcie?
 Naprawimy je i zrobimy reprodukcję
 Zdjęcia okolicznościowe
ZAPRASZAMY!

WISBUD OKNA I DRZWI PROMOCJA
 Okna 4-komorowe w cenie 3-komorowych okien
 Sanok ul. Jagiellońska 44
 tel. 464-49-21

Gabinet stomatologiczny
 lek. stom. Jerzy Pikus
 - Stomatologia zachowawcza
 - Protetyka, rtg.
 - Profilaktyka
 Pon.-pt.: tel. 463-21-55, 464-54-05

PRODUCENT ROMPLAST OKNA DRZWI
 SANOK
 KOŚCIUSZKI 31 (obok sklepu komputerowego AGENDA 2000)
 464 53 33
PCV ALUMINIUM
 10 lat gwarancji
TRANSPORT GRATIS

ABACUS UWAGA!!!
 KONKURS Z NAGRODAMI 16.08.2004 - 30.09.2004
 Każdy zakup powyżej 100 PLN bierze udział w konkursie, Losowanie nagród odbędzie się 30.09.2004 w siedzibie firmy. Więcej informacji na stronach internetowych.
KOMPUTERY ART. BIUROWE I SZKOLNE ART. CHEMICZNE
NAGRODA GŁÓWNA 2x

 P.H.U. „ABACUS” - Sanok, ul. Bema 1a - 46-44-200
www.abacus.sanok.pl

ŚWIAT MEBLI
II Armii W.P. 40, tel. 464-06-91

STUDIO MEBLI KUCHENNYCH	SZAFY GARDEROBY ZABUDOWY WNEK	DUŻY WYBÓR MEBLI SYSTEMOWYCH
SPRZĘT AGD	STANLEY LIBELLA	BOGATE WZORNICTWO MEBLI TAPICEROWANYCH
- AMICA - FAGOR - ARISTON		

Promocja: biurko + fotel (od 350 zł)

Najnowsza super oferta kredytowa Fiata

Fiat Seicento od 214 zł miesięcznie Fiat Punto od 287 zł miesięcznie

 **Fiat Albea od 306 zł miesięcznie**

Szczegóły oferty w naszych salonach.

Z.U.H. „SANTAR”
 ul. Krakowska 2
 38-500 Sanok
 tel. (013) 463 14 23

SANTAR 

Oprocentowanie kredytu Albea = 8,5%, na 48 miesięcy (rzeczywista stopa procentowa 9,67%, przy prowizji bankowej 2% od wartości kredytu). Raty kredytu liczone z uwzględnieniem 50% wpłaty własnej.

**Rada Nadzorcza Sanockiego Przedsiębiorstwa
Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Sanoku**

przyjmuje oferty dotyczące przeprowadzenia badania
sprawozdania finansowego za rok 2004.

Pisemne oferty z podaniem danych dotyczących firmy audytorskiej oraz wysokość
wynagrodzenia należy składać **do 24 września 2004 r.** pod adresem: Sanockie
Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Sanoku, Sanok, ul. Jana
Pawła II 59, 38-500 Sanok.

Badanie sprawozdania finansowego należy przeprowadzić w terminie **do 31 marca
2005 r.**

Informacje dodatkowe można uzyskać w godz. 8.00-15.00 codziennie, dzwoniąc
na nr tel. 464-78-03.

Burmistrz Miasta Sanoka

ogłasza przetarg ograniczony, licytacyjny

**na dzierżawę miesięczną stoiska handlowego położonego
na II piętrze Hali Targowej przy ul. Piłsudskiego 8a w Sanoku.**

Oznaczonego numerem:

35 – powierzchnia użytkowa **17,40 m²**, położone na II piętrze Hali Targowej, **branża
przemysłowa**, cena wywoławcza **32,00 zł/m²**.

Wadium za stoisko oznaczone nr **35** położone na II piętrze wynosi: **556,80 zł**
(słownie: pięćset pięćdziesiąt sześć złotych 80/100).

Wadium należy wpłacić w kasie Urzędu Miasta Sanoka w godzinach pracy
kasy (kasa przyjmuje wpłaty do godziny 14.00) – pok. 34 (II piętro) najpóźniej
do 21 września 2004 r.

Uwaga!!! Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT – 22%.

Przetarg odbędzie się **22 września 2004 r. o godz. 10.30** w siedzibie Urzędu
Miasta Sanoka – pok. 64 (Sala Herbowa).

Stoisko udostępnione będzie do oglądania **20 i 21 września 2004 r.** w godzi-
nach od 8.00 do 14.00.

W celu obejrzenia stoiska należy zgłosić się do Kierownika Hali Targowej.
Informacji o przetargu udziela Wydział Spraw Lokalowych Urzędu Miasta Sanoka przy
ul. Rynek 1, pokój nr 7, tel. 465-28-78.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające
osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu.

Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn do chwili rozpoczęcia
przetargu może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do stoiska objętego
ogłoszeniem.

Z przetargu wyklucza się oferentów:

- którzy zalegają z zapłatą czynszu za stoisko handlowe
- z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych
w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu
- którzy zrezygnowali z dzierżawy danego stoiska i w okresie jednego roku od
daty rozwiązania umowy dzierżawy przystępują do przetargu na to samo stoisko.

A Member of HVB Group

www.bph.pl

Bank BPH jest czołowym polskim bankiem, posiada sieć ponad 470 placówek
na terenie całego kraju i obsługuje 2,8 miliona klientów.

W związku z planowanym rozwojem poszukujemy kandydatów do pracy
w Oddziale w Sanoku na stanowisku:

Doradca Klientów

Biznesowych

nr ref.: AO/DMP/1009

Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna m.in. za:

- aktywną sprzedaż produktów i usług bankowych,
- pozyskiwanie nowych klientów,
- obsługę informacyjną i doradczą klientów,
- prowadzenie działań marketingowych wspomagających proces sprzedaży,
budowania i utrzymywania relacji z klientami biznesowymi.

Nasze oczekiwania wobec kandydatów:

- wykształcenie wyższe, ekonomiczne,
- doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku,
- umiejętności interpersonalne i negocjacyjne,
- znajomość technik prezentacji,
- bardzo dobra organizacja pracy własnej,
- biegła znajomość: Word, Excel, Power Point,
- swobodna komunikacja w języku angielskim.

Wybranych osobom oferujemy:

- interesującą pracę w wiodącej instytucji finansowej,
- możliwość rozwoju w środowisku nowoczesnych usług finansowych,
wspartego indywidualnym programem szkoleń.

Zainteresowane osoby prosimy o pilne przesyłanie ofert zawierających CV i list
motywacyjny na adres:

BIGRAM S.A. – Personnel Consulting

Al. Wilanowska 372, 02-665 Warszawa

fax: +48 22 848 70 30, e-mail: of-dmp1009@bigram.pl

Na ofertach prosimy o zamieszczenie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych
osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji”
(zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.97 o ochronie danych osobowych, Dziennik Ustaw Nr 133 Poz. 883).
Oferty nie zawierające podpisanej klauzuli nie będą rozpatrywane.

Bank indywidualnych rozwiązań

Bank BPH

**POŚCIEL
KOŁDRY**

Sanok-Dąbrówka, ul. Okulickiego 8
P.P.U.H. „TOP-SAN”, tel. 464-05-90
HURT-DETAL

**ECO SYSTEM
FERNO**

OKNA I DRZWI

Z PCV I DREWNA

Montaż automatycznych
i ręcznych nawietrzaków

P.P.H.U. „FLASH”

Sanok, ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18
PRAWDOPODOBNIENIE NAJNIŻSZE CENY W MIEŚCIE
TEL/FAX. 4634719

SALON

„STREFA SŁOŃCA”

- solarium – ergoline turbo
- masaże lecznicze
- stylizacja paznokci
- sprzedaż kosmetyków

Czynne: poniedziałek-piątek: 9.00-20.00,
sobota: 8.00-15.00

Sanok, ul. Lipińskiego 14

tel. 463-80-96,

kom. 0502 296 251, 0509 433 211

Niepubliczne Nauczycielskie Kolegium

Języków Obcych (o uprawnieniach publicznych)

Sanok, ul. Sadowa 32, tel./fax 464-88-45

prowadzi **Studia Licencjackie**

Licencjat Uniwersytetu Śląskiego

Opiekun naukowy Kolegium

1. Specjalność j. angielski – w dziennym,
wieczorowym i zaocznym systemie kształcenia –
profil nauczyciel tłumacz i nauczyciel języka biznesu

2. Specjalność j. niemiecki – w dziennym,
wieczorowym i zaocznym systemie kształcenia

3. Specjalność j. francuski – w dziennym
systemie kształcenia

Dokumenty (podanie, 3 zdjęcia 30x42, 2 zdjęcia 45x65,
świadectwo dojrzałości lub dyplom, zaświadczenie
lekarzkie o przydatności do zawodu nauczyciela)
należy składać w siedzibie kolegium, ul. Sadowa 32, tel.
464-88-45

Egzaminy wstępne odbędą się:

21 sierpnia – dokumenty należy złożyć do 20.08.04

11 września – dokumenty należy złożyć do 10.09.04

25 września – dokumenty należy złożyć do 24.09.04

Informacje dodatkowe – tel. 0603 860 187

CISAN

PŁYTY MEBLOWE

cięcie płyt na wymiar

oklejanie krawędzi

(PCV, ABS, STENDOTRON)

PŁYTA WIÓROWA

BLATY KUCHENNE

SKLEJKA

AKCESORIA MEBLOWE

MECHANIZMY DO DRZWI

PRZESUWNYCH

SANOK, ul. II Armii WP 40

TEL. 463-29-91

czynne od 8.00 do 16.00

przy zakupie powyżej 1000 zł

przewóz gratis do 25 km

DRZWI

Zewnętrzne firmy GERDA

Zewnętrzne firmy KMT (1550 zł)

Wewnętrzne firmy CENTURION - R

Stała wyprzedaż drzwi wewnętrznych

w gat. II - upusty do 50%

Dystrybutor: **MULTI sp.j.**

Sanok ul. II Armii W P 40 tel. 4635044

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

Hurtownia Materiałów Elektrycznych

P.B.

Sanok, ul. Bema 1, tel./fax 464-00-76, 464-40-76

www.elbud.sanok.pl

e-mail: info@elbud.sanok.pl

NAJWIĘKSZY WYBÓR

NAJNIŻSZE CENY

HURT-DETAL

□ kable, przewody

□ gniazda i wyłączniki

□ złącza kablowe i licznikowe,

□ telefony, domofony i videodomofony

□ odgromówka

□ silniki i osprzęt automatyki

□ oprawy oświetleniowe

PROMOCJE, RABATY

PROJEKTOWANIE, WYKONAWSTWO, POMIARY
W BRANŻY ELEKTRYCZNEJ

Zapraszamy !!!

Codziennie: 7⁰⁰-17⁰⁰; Soboty: 7⁰⁰-14⁰⁰

Dni Otwarte 15 i 16.09.2004 r.

godz. od 12.00 do 20.00

Klub Kino - Restauracja w Ogrodzie Zimowym

ul. Mickiewicza 13, Sanok



AVON

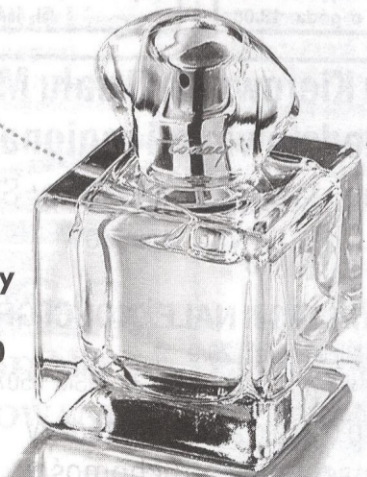
Wyobraź sobie miejsce, w którym odwieziesz się od codzienności,
gdzie luksusowy zapach perfum miesza się z pobrzmiewającą nastrojowo muzyką.
Wyobraź sobie miejsce magiczne, w którym tak łatwo dać się ponieść zmysłom...
Zapraszamy

Współorganizatorzy:

- Sklep Odzieżowy „Dara”, ul. Jagiellońska 54, Sanok

- Salon Fryzjerski „NEOS”, ul. Traugutta 11, Sanok

- Photostudio & Gallery, ul. 3 Maja 10, Sanok



Pokaz mody

15.09.04

godz. 18.00

today · tomorrow · always
TRYLOGIA MIŁOSNA

Infolinia: 0 801 353 303
Koszt połączenia: 35 gr za każde 3 minuty

www.avon.com.pl

Patronat medialny nad imprezą

Burmistrz Miasta Sanoka

ogłasza przetarg ograniczony, licytacyjny

na dzierżawę lokalu użytkowego znajdującego się w zasobach Gminy Miasta Sanoka, przeznaczonych na prowadzenie działalności: przemysłowej, usługowej, biurowej.

Przetarg odbędzie się 22 września 2004 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 64 – Sala Herbowa.

Przedmiotem przetargu jest lokal:

1. przy ul. Jagiellońskiej 48 w Sanoku.

Lokal o łącznej powierzchni: 12,15 m² składający się z jednego pomieszczenia. Branża ograniczona: przemysłowa, usługowa, biurowa.

Lokal wyposażony jest w instalację: elektryczną, wod.-kan. i wc.

Cena wywoławcza: 9,90 zł/m².

Wadium: 120,30 zł (słownie: sto dwadzieścia złotych 30/100).

Wadium stanowi równowartość miesięcznego czynszu liczone wg ceny wywoławczej stawki czynszu za 1 m² powierzchni użytkowej.

Wadium za lokal przy ul. Jagiellońskiej 48 w Sanoku należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka, w godzinach pracy kasy (kasa przyjmuje wpłaty do godz. 14.00) pok. 34, (II piętro) najpóźniej do 21 września 2004 roku.

UWAGA!!! Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT-22%.

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o. ul. Konarskiego 22, w Sanoku, tel. 463-02-92 20 i 21 września 2004 r. w godz. od 8.00 do 14.00 udzieli informacji o lokalu przy ul. Jagiellońskiej 48 w Sanoku łącznie z udostępnieniem go do oglądania.

Informacji o przetargu udziela Wydział Spraw Lokalowych przy ul. Rynek 1 w Sanoku (pok. nr 7), tel. 465-28-78.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu.

Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do lokalu objętego ogłoszeniem.

Z przetargu wyklucza się oferentów:

– którzy zalegają z zapłatą czynszu za lokal użytkowy,

– z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zwinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu.

KRZYŻÓWKA NR 37

Rozwiązania (wystarczy hasło) należy nadsyłać na pocztówkach w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru. Na autorów prawidłowych rozwiązań czekają nagrody (do odebrania w ciągu 10 dni): I – Nagroda rzeczowa – o wartości 30 zł ufundowana przez FOTO-CENTRUM – Janusz Nicko, ul. 3 Maja 21; II – 20 zł (gotówka), III – wypożyczenie 3 kaset video (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest wypożyczalnia kaset i płyt DVD Video „APIS” – ul. Traugutta 9 (pawilon „Alfa”), ul. Kościuszki 15, ul. Kochanowskiego 23. Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji zaświadczenia o wygranej.

SPONSOREM I NAGRODY JEST

FOTO-CENTRUM

Janusz Nicko

Sanok, ul. 3 Maja 21
tel. 464-34-64

Litery z ponumerowanych pól, uszeregowane w kolejności, utworzą ostateczne rozwiązanie – przysłowie.

SILNIE ZBRUBIAŁA ŁODYGA PODZIEMNA NIEKTÓRYCH ROSLIN	MINUS DLA HONORU	STOLICA ANGOLI	PRZEWODNICZĄCA KRRIT	UTWÓR PRUSA O ZDOLNYM CHŁOPCU	MIASTO W GRUZJI, NAD R. CZARNYM	RECHOCZE GLINIANA NISA	CZŁOWIEK O CZARNEJ SKÓRZE
HISZPAŃSKI JAN	PAŃSTWO, KTÓREGO STOLICĄ JEST BAKU	ZAKOCHANY NA EKRANIE	OKOP	WYCIECIE U SUKNI, BŁUZI	KRZEW	MIASTO WE WŁOSZECH	WYŻYNA NA PÓŁWYSPIE INDYJSKIM
HALUCYNACJA	NIE DOTYKAĆ!	JÓZEF KORZONIOWSKI	3	NADAWANE PRZEZ SENIORA WASALOWI	OBRAMOWANIE, OBWÓDKA	4	SÓL KWASU AZOTOWEGO
5	6	11	2	CESARZ RZYMSKI	WYSPA SZWEDZKA	7	8
9	10	12	16	1	13	14	15
1	2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15	16

Rozwiązanie krzyżówki nr 35:

MAŁA STRATA, KRÓTKI ŻAL

1. Beata Klepczyk, Wolica 12, 2. Marian Duduś, ul. Kościuszki 12/11, 3. Edmund Dymiński, ul. I Armii Wojska Polskiego 8/2.

Żeglarstwo

Mistrz Edyta

Podczas Mistrzostw Podkarpacia złoty medal w klasie TR zdobyła Edyta Pietryka na łodzi Skippi. Reprezentantka Bieszczadzkiego Towarzystwa Żeglarskiego stoczyła zaciętą walkę z Wojciechem Gryglewiczem z Rzeszowa.

Na mistrzostwa składała się łączna klasyfikacja sobotnich regat o Puchar Nowin oraz niedzielnego Pucharu Dyrektora Zespołu Elekrowni Wodnych Solina-Myczkowce. Pierwszego dnia górę wzięło doświadczenie Gryglewicza, który wygrał wszystkie trzy biegi i wydawało się, że żadna siła nie zabierze mu już końcowego zwycięstwa. Pietryka za każdym razem zajmowała 2. miejsce, jednak na jutrzejszą kartę się odwróciła i wygrała trzy razy, co przy 3. miejscu rywala w jednym z biegów dało jej tytuł mistrzowski. Zresztą gdyby nawet Gryglewicz był trzy razy 2. to i tak końcowe zwycięstwo przypadłoby Edycie, bo przy równej liczbie punktów decyduje wyższa lokata w ostatnim biegu.

– W pierwszych pięciu biegach walka rzeczywiście była niezwykle zacięta, nie raz o zwycięstwie decydowało pół długości łodzi. Jedynie ostatni bieg córka wygrała zdecydowanie, o kilkaset metrów – powiedział Wiesław Pietryka, ojciec widocznej na zdjęciu powyżej Edyty, której w roli załogantów towarzyszyli Piotr Przybycień i Grzegorz Bańkowski.

Dwóch reprezentantów BTZ-u startowało w klasie T1. Wszystkie niedzielne biegi wygrał Jerzy Kusiak, ale pierwszego dnia na skutek dyskwalifikacji uplasował się dopiero na 6. pozycji i w efekcie mistrzostwa zakończył z 3. pozycją. Miejsce 9. zajął Janusz Jagoda (7. w Nowinach, 9. w ZEW). W klasie T2 tytuł wicemistrzowski wywalczył Aleksander Lenczyk z Albatrosa (odpowiednio 2. i 3.), a 3. był Maciej Moczarny z Naftowca (3. i 2.). Drugi żeglarz tego klubu, Marek Sawicki, ukończył rywalizację w T3 na miejscu 5. (2 x 5.). (blaz)

Tenis

Bez niespodzianek

Zgodnie z przewidywaniami Piotr Tarapacki został drugim obok Lucjana Bartkowskiego zwycięzcą klasyfikacji Grand Prix Sanoka. Końcowe sukcesy poparli wygranymi w ostatnim turnieju.

Na kortach Sanockiego Klubu Tenisowego niespodzianek nie zanotowano. W finale kategorii powyżej 45 lat Bartkowski pokonał 6/4, 6/0 Daniela Czerepaniaka z Rymanowa Zdroju, tym samym kończąc cykl z kompletem zwycięstw. W półfinale wygrał bez straty seta z Lucjanem Błażowskim, a Czerepaniak 5/7, 6/4, 6/0 z Antonim Karnasem. Pod nieobecność przebywającego za granicą Piotra Czerepaniaka z Rymanowa, w kategorii do 45 lat końcowe zwycięstwo miał już zapewnione Tarapacki, ale i tak nie dał rywalom szans. W półfinale pokonał 6/0, 3/1 Macieja Lorenca, a w finale 6/1, 6/0 Piotra Grabonia. Ten ostatni wcześniej wyeliminował Dariusza Gaździka, wygrywając 6/7, 6/3, 6/2.

W najbliższy weekend SKT zaprasza wszystkie panie na drugi tegoroczny otwarty turniej kobiet o Mistrzostwo Sanoka. W sobotę początek rywalizacji o godz. 16.00, w niedzielę o 9.00.

Wędkarstwo

Sołtysik wziął wszystko

Na zawodach gruntowych, kończących sezon koła nr 2, Piotr Sołtysik nie tylko odebrał puchar dla wędkarza roku w „dwojce”, ale i odniósł kolejne zwycięstwo.

Wędkarz nastawił się na większą rybę i łowił na kukurydę. Taktyka trafiona, bowiem o jego wygranej zdecydował półkilogramowy leszcz (miał na kiju również ładnego karpia). Zawodnicy, którzy zajęli kolejne pozycje, łowili na robaki małe okonie, jednak uzyskali nieznacznie mniejszą liczbę punktów. Miejsce 2. zajął Konrad Chanas, a 3. był Daniel Wołoszyn. Startowało 20 wędkarzy.

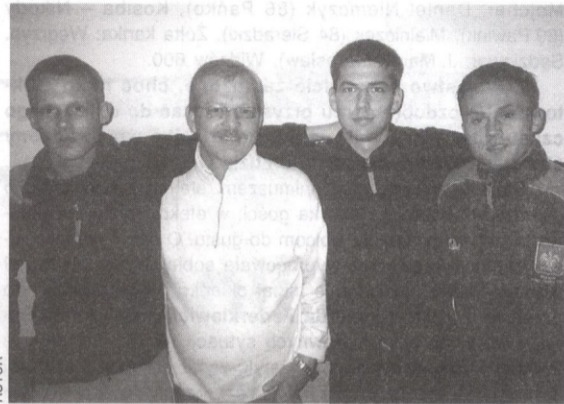


Od lewej: Konrad Chanas, Piotr Sołtysik i Daniel Wołoszyn.

Na następną sobotę planujemy tradycyjne zawody spinningowe o Puchar „Tygodnika Sanockiego”, które rozegrane zostaną już po raz ósmy. Początek o godz. 8.00, zapisy przy moście na Białą Górę od 7.00. Opłaty startowe – 7 zł seniorzy, 3 zł juniorzy. Zapraszamy wędkarzy.

Obóz olimpijczyków

Dzisiaj zakończył się pobyt męskiej reprezentacji olimpijskiej short-tracku, która przyjechała do Sanoka 28 sierpnia na obóz sportowy. Byli bardzo zadowoleni z zakwaterowania w Sanvici. Jak się okazało, trener Tadeusz Matuszek od dawna zna się z dyrektorem ośrodka, Piotrem Krysiakiem, z którym wcześniej jeździł na łyżwach. Większość czasu kadrowicze spędzali na lodowisku, ćwicząc od rana do 22.00. Było trzech zawodników z różnych klubów: Zbigniew Bródka



Młodzi short-trackiści z trenerem Tadeuszem Matuszkiem

z Byskawicy Domawice, Krystian Zdrojkowski z Juwenii Białystok i Karol Bobowicz MKS-u Olecko. Mają już na koncie spore osiągnięcia: 5. miejsce na Mistrzostwach Europy, 8. na Mistrzostwach Świata i 6. w Pucharze Świata, w którym startowały reprezentacje 34 państw. W Sanoku również mamy zawodników rokujących nadzieje, są to reprezentanci ELCOM-u MOSiR, jedyne na Podkarpaciu klubu z sekcją short-tracku.

W Październiku zaczyna się rywalizacja w ramach Ogólnopolskich Zawodów Rankingowych i o Puchar Polski. Natomiast na luty planowana jest Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży, podczas której o medale walczyć będą także short-trackiści.

Artur Wojtowicz

Koszykówka

Same Magdy

Tydzień po zakończeniu rywalizacji chłopców turniej Spółdzielni Mieszkaniowej „Autosan” rozegrały dziewczęta. Najlepsza okazała się drużyna o nazwie Reaktywacja.

Bardziej adekwatną nazwą byłaby jednak „Magdy”, gdyż 4 na 6 zawodniczek najlepszej ekipy nosiło takie imię. W zawodach udział wzięły 3 zespoły, oczywiście rozegrano 3 mecze, ponownie na boisku przy ul. Robotniczej. Reaktywacja odniosła dwa wysokie zwycięstwa, pokonując 38-10 Błonie i 50-13 Dream Team. Bardziej zacięty był mecz, który zdecydował o 2. miejscu – Dream Team wygrał z Błoniami 22-18.



Reaktywacja, czyli „Magdy”. Górny rząd od lewej: Karolina Kusior, Kinga Wdowiak i Magda Rycyk, poniżej trzy Magdy – Niemiec, Bochnak i Senus.

Szachy

Pewnie w Rzeszowie

Komunalni wysoko wygrali rewanżowy mecz z drużyną MPK Rzeszów.

Pierwsze spotkanie w Sanoku zakończyło się zwycięstwem Komunalnych 3,5-1,5, natomiast na wyjeździe wygrali aż 21-4. Wysoki rezultat wziął się m.in. stąd, że mecz rozgrywano systemem, w którym zawodnicy grają „każdy z każdym”. Punkty dla naszej drużyny zdobyli: Marian Gołkowski i Artur Liszniański po 4,5, Daniel Kopczyk i Gracjan Konieczny po 4, Piotr Biodrowicz i Wacław Oklejewicz po 2.

Jutro szachiści Komunalnych jadą na mecz do Humennego.

(b)

BRAMY
Infolinia 0 801 340 054
SANOK, ul. Przemyska 24 B
tel./fax 13/46-54-226 tel. 13/46-54-227

FUTBOL

IV liga podkarpacka

Przewrotka na deser

STAL HERB SANOK – SIARKA TARNOBRZEG
2-0 (0-0)

Bramki: Mielniczek (59), Sieradzki (90). Stal: Pietrkiewicz – Ząbkiewicz, Łuczka, Wróblecki, Sumara (78 Zięba) – Węgrzyn, Majcher, Daniel Niemczyk (86 Pańko), Kosiba – Nikody (69 Pawiak), Mielniczek (84 Sieradzki). Żółta kartka: Węgrzyn. Sędziował: J. Marek (Jarosław). Widzów 600.

Zwycięstwo całkowicie zasłużone, choć mało efektowne. Na ozdobę meczu przyszło czekać do doliczonego czasu gdy, gdy wynik ustalił przewrotką wprowadzony chwilę wcześniej Janusz Sieradzki.Stalowcy rozpoczęli z animuszem, ale ich zapędy szybko ostudziła defensywna taktyka gości; w efekcie pierwsza połowa raczej nie przypadła kibicom do gustu. O dziwo, klarowniejszą sytuację bramkową wypracowała sobie Siarka, ale strzał **Adama Grada** nieznacznie minął okiem naszej bramki. Po przerwie drużyna **Ryszarda Federkiewicza** podkręciła tempo, stwarzając kilka klarownych sytuacji. W 57. min główkę **Piotra Łuczki** w znakomitym stylu wybił bramkarz **Andrzej Tomczyk**, jednak za chwilę nie znalazł recepty na strzał **Pawła Mielniczka**, dopełniającego formalności po solowej akcji **Marka Węgrzyna**. Patent tego ostatniego z drugiej strony boiska skopiował **Paweł Kosiba**, ale w tym przypadku Mielniczek nie wykończył akcji skutecznie. Pod koniec spotkania gra się wyraźnie zaostriżyła, w efekcie do końca meczu nie dostrzegano już było przypuszczalnie, że Stal odniesie zwycięstwo najskromniejsze z możliwych, gdy centrę **Macieja Zięby Sieradzki** sfinalizował celnym trafieniem, mimo iż stał tyłem do bramki. Może nie była to klasyczna przewrotka, ale takich bramek nie ogląda się za często nawet na szklanym ekranie.

Januszowi Sieradzkiemu kibice dziękowali brawami

Tabela: 1. JKS Jarosław (16, 18-6); 2. Stal (15, 9-3).

Klasa A

Kontrowersje

LKS PISAROWCE –
STAL II AGENDA 2000 SANOK 2-2 (1-1)

Bramki: Januszczak (30), Lachiewicz (58) – Gruszecki (9), Nikody (90-karny). Stal: Piatek – Sokołowski, Sieradzki (15 Hański), Pawiak (60 Pietrkiewicz), Kawa – Kramarz, Tabor, Zięba (70 Nikody), Gruszecki – Bacior (46 Nykiel), Biskup. Żółte kartki: Biskup, Hański, Kawa, Gruszecki. Sędziował: D. Winiarski.

Znów remis 2-2 i już któryś mecz stalowców z bramką w samej końcówce. Gol ten, zdobyty z karnego, wzbudził w Pisarowcach ogromne kontrowersje.Początek zdecydowanie dla Stali, która w już w 9. min zdobyła prowadzenie – **Jakub Gruszecki** z 14 metrów trafił w krótki róg. Koncepcję gry drużyny **Jerzego Pietrkiewicza** rozbiła kontuzja Sieradzkiego, który już po kwadransie musiał opuścić boisko. Rywale wyrównali w 30. min, błąd **Konrada Kawy** wykorzystał Januszczak. Prowadzenie przyniósł im kórner w 58. min i skuteczna główka Lachiewicza. W końcówce nasi piłkarze dążyli do wyrównania, co udało im się w ostatniej minucie, gdy sędzia podyktował karnego za faul na **Hubercie Biskupie**. Z „wapna” skutecznie uderzył **Rafał Nikody**. Przy tej sytuacji doszło do sporego zamieszania i przepychanek. Działacze z Pisarowca twierdzili, że karny był „z kapelusza”, dla odmiany trener Pietrkiewicz określił faul jako ewidentny. **CISY JABŁONICA POLSKA – REMIX NIEBIESZCZANY 2-0**
Tabela: 1. Płomień Zmiennica (13, 11-4); 7. Stal (8, 10-9); 11. Pisarowce (5, 6-15), 12. Remix (3, 5-12).
W niedzielę (11.00) Stal podejmuje Nelsona Polańczyka.

Puchar Polski

Krótszy mecz

LKS IZDEBKI – STAL HERB SANOK 2-4 (1-1)

Bramki: Wierdak (25), Jęczkowski (52), Kramarz (65), Nikody (70-karny). Stal: Piatek – Pawiak (60 Tchórz), Sabat, Jęczkowski, Klepacz – Kramarz, Wierdak, Tabisz, Zięba – Pańko (46 Szpiech), Bacior (46 Nikody). Sędziował: Śniezek (Krosno). Żółta kartka: Tabisz. Widzów 50.

Pierwszy okręgowy szczebel pokonany w niecodziennych okolicznościach – mecz trwał zaledwie 77 minut.Sędzia musiał przedwcześnie zakończyć zawody, gdyż drużyna z Izdebek nie spełniała już wymogów gry w piłkę nożną. Trzech jej zawodników zobaczyło czerwone kartki (uderzenie przeciwnika, niesportowe zachowanie, druga żółta kartka), dwóch kolejnych nabawiło się urazów, a że zmienników nie było, to w szóstkę walczyli już nie mogli. Sam mecz toczył się przy przewadze grającej rezerwowym składem Stali, która objęła prowadzenie po голу **Krzysztofa Wierdaka**. Gospodarze wyrównali chwilę przed przerwą, ale po zmianie stron stalowcy zdobywali kolejne bramki. **Tomasz Jęczkowski** trafił w zamieszaniu po rzucie wolnym, **Mateusz Kramarz** w sytuacji sam na sam, a Nikody podobnie jak w Pisarowcach wykorzystał karnego po zagranu ręką rywala. Ci zdolali jeszcze zmniejszyć rozmiar porażki, ale do końca meczu już nie dotrwali.

Podkarpackie ligi młodzieżowe

Juniorzy starsi

POLONIA PRZEMYŚL – STAL DROMA SANOK 2-2 (1-0)
Bramki: Tabisz (73), Poznar (80). Stal: Bednarczyk – Silarski, Bańkowski (68 Sabat), Jęczkowski, Serafin (46 Chyra) – Tabisz, Klepacz, Gęśla (46 Tchórz), Niemiec – Pańko (68 Poznar), Leśniowski (46 Bacior).Stalowcy pokazali charakter, remisując przegrany mecz, a mogli nawet wygrać. Przez ponad godzinę dominowali gospodarze i powinni prowadzić wyżej niż 2-0. Tak się jednak nie stało, w czym spora zasługa dobrze broniącego **Gerarda Bednarczycza**. Trafione okazały się zmiany dokonane przez trenera **Ryszarda Pytlowanego**, który sam przyznał, że rywale chyba za szybko uwierzyli w zwycięstwo. Kontaktową bramkę zdobył **Lukasz Tabisz**, wykorzystując sytuację sam na sam. W 80. min podanie **Macieja Niemca** przytomnym strzałem w górny róg wykorzystał **Sylwester Poznar**. W końcówce ten ostatni trafił w poprzeczkę, głową skutecznie dobił **Rafał Bacior**, ale sędzia dopatrywał się spalonego.

Tabela: 1. Igloopol Dębica (6, 6-1); 9. Stal (4, 5-8).

Juniorzy młodsi

POLONIA PRZEMYŚL – STAL DROMA SANOK 1-4 (0-1)

Bramki: Siejko (35), Paraniak (43), Sawicki (45), Pęczak (59). Stal: Drabik (75 Adamiak) – Pankiewicz, Krawiec, Chudziak (55 Kusior), Siejko – Jaracz, Pęczak, Dąbrowiecki (69 Pleśniarski), Chyra – Paraniak, Sawicki.

Przez pół godziny Polonia broniła się tyleż skutecznie, co szczęśliwie. Stalowcy dominowali w każdym elemencie gry, mieli kilka okazji – najlepszej nie wykorzystał **Piotr Chyra**, niecelnie dobijając piłkę odbitą od poprzeczki po główce **Dariusza Siejki**. Kolejną główkową próbą Siejki dała już efekt i Stal schodziła na przerwę z prowadzeniem. Mecz rozstrzygnął się na początku drugiej połowy, gdy po składowych akcjach trafili **Maciej Paraniak** i **Tomasz Sawicki**. Następnie **Michał Pęczak** z 16 metrów przymierzył w okienko i wydawało się, że to on będzie autorem najładniejszego gola. W ostatnich sekundach pobił go jednak **Maciej Pleśniarski**, który wybijając piłkę trafił do własnej bramki w rzadko spotykany sposób...

Tabela: 1. Stal (9, 9-2).

Trampkarze młodsi

STAL GEO-EKO SANOK – MOSiR JASŁO 11-1 (3-0)

Bramki: Sobolak 5 (1, 13, 38, 40, 48), Warchoń 4 (8, 44, 63, 67), Maślany (46), Kuzio (49). Stal: Olejarz (38 K. Januszczak) – Ząbkiewicz (45 Chutkowski), Zarzycki, Tarnawski, Florek – Mogiłany (47 Galant), J. Januszczak (49 Kuzio), Adamiak (49 Rywka), Kucharski (46 Maślany) – Warchoń, Sobolak.

Pogrom Jasła. Do przerwy goście jeszcze jakoś się bronili, choć festiwal strzelecki już w 1. min rozpoczął **Sebastian Sobolak**, który ostatecznie zakończył mecz z dorobkiem 8 bramek. Dziełnie sekundował mu **Mateusz Warchoń**, zdobywca 4 goli. Listę strzelców uzupełnili **Mateusz Kuzio** oraz **Maciej Maślany**, który trafił zaraz po wejściu na boisko.**STAL RZESZÓW – STAL GEO-EKO SANOK 3-0 (2-0)**

Stal: K. Januszczak – Ząbkiewicz, Tarnawski, J. Januszczak, Florek – Mogiłany (50 Galant), Adamiak (30 Lorenc), Warchoń, Kucharski (55 Rywka) – Sobolak, Maślany (55 Kuzio).

Mecz optycznie wyrównany, o zwycięstwie gospodarzy zdecydowała większa szybkość – atut zwłaszcza napastników. Drużyna **Macieja Błażowskiego** mało dokładnie rozgrywała piłkę. Mimo wszystko były okazje bramkowe, honorowe trafienie mogli zaliczyć Sobolak i **Jakub Januszczak**.

Młodzicy starsi

STAL NEONET SANOK – MOSiR JASŁO 1-3 (1-0)

Bramki: Sieradzki (18). Stal: Folta – Zamorski, Krochmal (55 Piecuch), Rakoczy, Mądry (55 Gliściak), Birek, Sieradzki, Ogrodnik (50 Deryto), Mietielcyn, Chorążak (52 Kokoć), Piłera (50 Domaradzki).

Do przerwy lekka przewaga podopiecznych **Janusza Szuby**, prowadzenie płaskim strzałem z kilkunastu metrów uzyskał **Bartosz Sieradzki**. Wynik mógł podwyższyć **Erwin Mietielcyn**. Po zmianie stron rywale wzięli się za odrabianie strat, choć losy meczu zmienił wątpliwy karny, podyktowany po starciu bramkarza Stali z rywalem. Jaślanie decydującą bramkę zdobyli po zmianach w naszej drużynie.**STAL RZESZÓW – STAL NEONET SANOK 6-1 (3-0)**

Bramka: Mietielcyn (42). Stal: Milczanowski (31 Adamski) – Jajko, Piecuch, Rakoczy, Mądry (20 Zamorski, 50 Krochmal) – Birek, Sieradzki, Ogrodnik, Chutkowski (45 Wójcik) – Mietielcyn, Piłera (45 Domaradzki).

Mankamentem naszej drużyny była gra obronna. Ograni we wcześniejszych sezonach gospodarze bezlitośnie wykorzystywali błędy defensorów, szybko strzelając 3 gole. Honorową bramkę uzyskał Mietielcyn, dobijając własne uderzenie.

Klasa O

Górnicy Strachocina – Leśnik Baligród 2-1 (2-1); Koczera (24), Romerowicz (35). Tabela: 1. Nafta Jedlicze (15, 17-5); 8. Górnik (6, 8-12).

Klasa B

ULKS Czerteż – LKS Górki 2-1 (0-1); Hatała 2 (46, 80). Tabela: 1. Ostawa Zagórz (15, 21-6); 13. ULKS (3, 4-19).

Klasa C

Grom Sanoczek – Spartakus Berezka 5-0 (4-0); Śniezek 2 (2, 25), Drozd 2 (18, 48), Sieńko (13). Tabela gr. I: 1. Otryt Lutowska (12, 13-6); 5. Grom (8, 13-8). **Pogórze Srogów Górny – Hłudno 2-3 (1-1)**; Gac (5), D. Hydzik (65). **Wisłok Sieniawa – Orkan Markowce 3-1 (1-1)**; Nikody (20). Tabela: 1. Iskra Przystań (10, 17-6); 8. Orkan (6, 10-10); 13. Pogórze (0, 3-16).

Informacje piłkarskie: BARTOSZ BŁAŻEWICZ

KOLARSTWO

Mistrzostwa Świata MTB

Kolekcja pełnobarwna

Po złotym medalu Mistrzostw Świata i srebrnym Mistrzostw Europy Marcin Karczyński dołożył do kolekcji brakujący kolor. Podczas Mistrzostw Świata we Francji polska sztafeta wywalczyła brąz.Reprezentacja Polski, której skład obok Karczyńskiego tworzyli: **Kryspin Pyrgies**, **Paweł Szpila** i **Maja Włoszczowska**, potwierdziła przynależność do światowej czołówki. Karczyński jechał jako pierwszy i rundę ukończył na 2. pozycji, podobnie jak i następny w kolejce Pyrgies. Niestety, na trzeciej zmianie sporo stracił Szpila i drużyna spadła na 5. miejsce. Na szczęście Włoszczowska odrobiła część strat i jako trzecia minęła linię mety, zapewniając naszej sztafecie miejsce na najniższym stopniu podium. Wygrała Kanada przed Szwajcarią.

W niedzielę Karczyński wystartuje w wyścigu Cross Country.



Brązowa drużyna. Pierwszy od prawej – Marcin Karczyński

Mistrzostwa Polski MTB

Złoty w drużynie

Podczas mistrzostw rozgrywanych w Kielcach Marcin Karczyński wywalczył złoty medal z pierwszą drużyną Lotto PZU S.A.Wynik rywalizacji był łatwy do przewidzenia, wszak skład zespołu tworzyło trójka aktualnych jeszcze drużynowych mistrzów świata (oprócz Karczyńskiego także **Piotr Formicki** i **Anna Szafranec**). Niestety, w wyścigu indywidualnym nasz olimpijczyk nie miał szczęścia, dwukrotne złapanie „gumy” zmusiło go do wcześniejszego zakończenia walki. Do pierwszego defektu jechał na 2. pozycji, potem odrobił część strat, ale drugi przekreślił nadzieje na walkę o medal.

Zjazdowy Puchar Słowacji

Pecha nie było

Piąta runda pucharowych zmagañ u południowych sąsiadów udana dla Pawła Marczaaka z Roweromanii (na zdjęciu). W mocno obsadzonej elicie zajęł 13. miejsce, którego wcale nie musi uznać za pechowe.Zawody rozegrano w Podkonicach koło Banskiej Bystrzy. Licząca półtora kilometra trasa okazała się bardzo trudna, jednym z jej elementów był „przełot” nad drogą. Zawodnicy mieli do pokonania 2 przejazdy, z których do końcowej klasyfikacji liczył się ten lepszy. W pierwszym Marczaak zajął 9. miejsce, w drugim 11., ostatecznie lepszy czas dał mu 13. pozycję w stawce około 40 kolarzy elity. Wygrał odpowiedzialny za ułożenie trasy reprezentant gospodarzy, Mistrz Europy **Filip Polk**.

ARCHIWUM TS

Hokej

Zagłębie pokonane

W rundzie wstępnej Pucharu Polski drużyna KH pokonała 3-0 Zagłębie Sosnowiec i w kolejnym meczu zmierzy się z Unią Oświęcim.**KH SANOK – UKS ZSME ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC 3-0 (1-0, 2-0, 0-0)**
Bramki: 1-0 Ciepły – D. Brejta (15), 2-0 Galant – Niemiec – M. Mermer (24), 3-0 Krauze – M. Mermer (32). KH: Łukaszek – Burnat, Krauze (4); D. Demkowicz, Miśków (2); Rapała, Ciepły (10) – Niemiec (12), M. Mermer (2), Galant (2); Dźoń (2), Piecuch (4), T. Mermer (2); T. Demkowicz, Kosteci (2), D. Brejta (10) oraz Barnuś. Sędziował: P. Kępa (Nowy Targ). Kary: 52 i 14 min. Widzów 1000.Na pierwszego gola kibice czekali kwadrans. W podbramkowym zamieszaniu znalazł się **Piotr Ciepły**, korzystając z podania **Dariusza Brejty**. W 24. min wynik podwyższył **Grzegorz Galant** po składowej akcji **Marcina Niemca** i **Macieja Mermera**. Kilka minut później uderzeniem z linii niebieskiej rezultat ustalił **Krzysztof Krauze**. W końcówce tej odsony okazji mieli przyjeźdźni, ale **Dawid Łukaszek** w świętym stylu bronił strzały **Tobiasza Bernata** i **Marcina Masternaka**. W ostatniej tercji emocji nie brakowało. W 54. min trafił Niemiec, jednak sędzia główny po konsultacji z bramkowym gola nie uznał, ich zdaniem krążek nie przeszedł linii bramkowej. – **Przecież wszyscy widzieli, że golkiper Zagłębia wygarnął go już zza linii** – stwierdził po meczu niedoszły strzelec gola. Napastnik KH długo nie mógł pogodzić się z decyzją arbitra i został ukarany karą za niesportowe zachowanie. Kilkanaście sekund później podobna spotkała D. Brejtę, jednak nie miało to już żadnego wpływu na wynik spotkania. (mich)

Dzisiaj baraź!

W miniony wtorek z gry w ekstraklasie definitywnie zrezygnował zespół Orlika Opole. W takiej sytuacji rozegrany zostanie mecz barażowy pomiędzy KH Sanok a drużyną KTH Krynica.

Zwycięzca tego spotkania w nadchodzącym sezonie uczestniczyć będzie w rozgrywkach ekstraklasy, a przegrany pozostanie w I lidze. Mecz odbędzie się dzisiaj (10 września) na neutralnym lodowisku w Oświęcimiu. Początek spotkania o godzinie 18.00. Jak udało nam się dowiedzieć spotkanie to zostanie rozegrane bez udziału publiczności. (gm)